Nr. 126. Dnia 10 Czerwca 1871 r. Sobota. Dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1871 r.

Prenumerata „Kur. War.” wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: Małgorzaty Królowej Szwedzkiej.
Jutro: Ś-go Barnaby Opata.
Poniedziałek: Ś-go Onufrego Pustelnika.
Wtorek: Ś-go Antoniego z Padwy Wyznawcy.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 41. Długość dnia godzin 16 minut 36.
Zachód „ „ 8 „ 18. Przybyło „ „ 8 „ 58.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Środa: Ś-go Bazylego Biskupa Wyznawcy.
Czwartek: Ś-tych Witta i Modesta MM.
Piątek: Ś-go Benona B.—*Serca Jezusa.*
Sobota: Ś-tych Adolfa i Marcina M.

— Jutro, jako w dalszym ciągu oktawy Bożego Ciała, jeżeli pogoda posłuży, odbędą się processje do 4-ch Ołtarzy w zwykłych miejscach urządzonych; z rana wyjdzie processja z kościołów: Ś. Krzyża, Panny Marji i Powązkowskiego, — po południu z kościołów: S-go Jacka przy ulicy Freta i Ś-go Karola Boromeusza.

(Q) W ostatnim .czasie poruszoną została znowu myśl założenia nowej, a raczej zreformowania istniejącej już „Szkoły handlowej“.

Potrzeba tej reformy nie od dzisiaj dopiero uczuwać się daje.

Przed laty sześciu już czyniono usiłowania ku zmianie, ale obojętność ówczesna nie dozwoliła na doprowadzenie zamierzonych zmian do skutku.

Pan Ludwik Spies, tutejszy przemysłowiec, skreślił naówczas dość obszerny i szczegółowy projekt pomienionej szkoły, który był nawet drukowany w „Tygodniku Illustrowanym“. W projekcie tym p. S. proponował aby szkoła dzieliła się nadwie części; na *Szkołę handlową dla uczniów*, po przejściu której, wychochodzący ze świadectwem ukończenia, stawaliby się subiektami handlowymi, i na *Instytut wyższy handlowy* z wykładem prelekcyjnym dla subjektów, z którego po złożeniu ścisłego egzaminu i uzyskaniu patentu, wychodziliby na kupców.

W szkole handlowej dla uczniów, autor projektował wykład arytmetyki, geografji ogólnej, fizyki, chemji, oraz języków: francuzkiego, niemieckiego, polskiego i russkiego.

W Instytucie zaś wyższym handlowym, autor radził wykładać biurowość handlową, towaroznawstwo, ekonomję polityczną ze statystyką, geografją handlową i przemysłową, ogólne zasady prawa handlowego, chemję, fizykę, oraz języki: francuzki i niemiecki.

Projekt kładł także nacisk na urządzenie przy szkole muzeum czyli gabinetu przemysłowo-towarowego, bez którego wykład towaroznawstwa byłby niedostateczny.

Koszt utrzymania obydwóch oddziałów pomienionej szkoły obliczył projektodawca na 9,000 rsr. rocznie.

Dawno już czas, aby pomyślano o tak korzystnej instytucji dla Warszawy.

— Y — *Targi Warszawskie.* Zwyczajem dawnym kucharki niosły próżne koszyczki za gosposiami dążącemi na place targowe, aby tu napełnić je różnemi artykułami żywności. Funt szczupaka żywego płacono kop, 35, karpia kop. 30, karasia kop. 22½, węgorza kop. 18, jesiotra kop. 20; śniętego szczupaka funt kop. 20, karasia kop. 15, węgorza kop. 14 do 15, kopę raków od 70 kop. do rs. 1.

Nabiał dosyć tani, funt masła świeżego niesolonego płacono kop. 27½, solonego kop. 24 do 26, kwartę dobrej śmietany kop. 20 do 22½, śmietanki słodkiej kop. 13 do 14, mleka niezbieranego kop. 4, kwaśnego ze śmietanką kop. 3 do 3½, sér średniej wielkości i suchości kop. 12 do 14.

Jarzyn przywieziono dużo i sprzedawano nie drogo kalafior kop. 20 do 25, ogórek duży kop. 15, kopa szparagów kop. 37½ do 60, pęczek marchwi kop. 5, funt groszku zielonego kop. 8, pęczek rzodkiewki ½ kop. koszyczek sałaty kop. 10.

Drób tańszy niż piątku zeszłego, indyka ceniono rs. 2 kop. 25, indyczkę rs. 1 kop. 35, pulardę kop. 45, parę kurcząt kop. 37½, prosie kop. 60 do rs. 1.

Na placu Krasińskich fury z drzewem stały od samego rana, kupujących jednak było niewielu. Furę szczap brzozowych, ceniono rs. 3 kop. 50, olszowych rs. 3 kop. 30, sosnowych rs. 3, parę kloców na jednokonnej furmance rs. 5.

Na Pradze. Targ na konie przedstawiał dosyć zainteresowania, liczni kupujący i oglądający konie, dodawali życia ruchliwym z natury handlarzom i faktorom. Prócz koni dostawionych przez professyjnych handlarzy, znalazły się także rumaki przyprowadzono przez dostawców wiejskich. Tranzakcji jednak zawarto niewiele, kupiono kilka par koni po rs. 250 do 350 za sztukę, kilkanaście po cenach niższych. W ogóle za konia płacono rs. 90 do 100, roboczego lat 6—8 rs. 75 do 90.

Na targu wołowym rzeźnicy warszawscy zakupili paręset wołów po cenach zeszłotygodniowych.

Na placu wieprzowym ruch niewielki, za dużego karmnego wieprza płacono rs. 19 do 22 kop. 50, za średniego rs 14 do rs. 16.

Cetnar siana ceniono kop. 75 do 90, słomy kop. 55 do 70, pęk słomy kop. 12.

= W dniu 8 b. m. o godz. 3ej z południa, JKs. Filip Łepkowski, kapelan Zakładu Przytuliska, dopełnił ceremonji Chrztu Śgo nad starozakonną Rudą Gdańską, dane jej były imiona Anna-Bronisława.

= W uzupełnieniu wiadomości podanej przez nas w dniu wczorajszym o wypadku p. J. C. dodać możemy, że wedle informacji powziętych osobiście przez nas na miejscu okazuje się, iż Jan Tomczyk pasący bydło na polu, widział dobrze, jak p. J. C. sam wychyliwszy się, drzwiczki od wagonu otworzył i następnie wychodząc z wagonu upadł. Dalej wedle zapewnień osób dobrze poinformowanych, zegarek i pieniądze miał p. C. pozostawić przed tem w wagonie, do którego się przesiadł i w którym jechał w towarzystwie jakichś trzech dam, zaś konieczność wyjścia na świeże powietrze, miała spowodować zamiar opuszczenia na chwilę miejsca w wagonie.

W takim więc stanie rzeczy cały ten wypadek jest już rozjaśnionym; trudnem jest tylko do wytłómaczenia, co skłoniło p. C. do przeniesienia się z wagonu drugiej klassy do pierwszej, za zmianą biletu w Skierniewicach, tem bardziej, gdy w zajmowanym przed tem wagonie pozostawił swoich znajomych. Dziś zdrowie pana J. D. jest w stanie niebezpiecznym, przytomność bowiem umysłu nie powraca i w dniu wczorajszym prócz doktorów odwiedzał chorego kapłan, dla udzielenia mu ostatniego Olejem Świętym namaszczenia.

= „Kurjer Codzienny“ doniósł wczoraj, że od 1 września r. b. ma podobno wychodzić w Warszawie czasopismo tygodniowe z illustracjami, treści beletrystycznej p. t. „Kalejdoskop Warszawski,“ którego redakcję ma objąć p. Ignacy Kaczkowski brat powieściopisarza Zygmunta Kaczkowskiego. Otóż o ile nam wiadomo Zygmunt Kaczkowski, który obecnie porzuciwszy literaturę przebywa w Wiedniu, zajęty wyłącznie interesami giełdowemi, ma tylko jednego brata, który służy w wojsku austrjackiem, i nic nigdy wspólnego z literaturą nie miał. Musi tu więc być jakaś pomyłka.

= Jakoś czerwiec nie lepszy jest od maja i robi nam ciągle na przekorę. Dzisiejszy chłódz deszczem nie zapowiada wcale pięknego jutra i wyścigi konne mogą na tem ucierpieć. A co to będzie z teatrzykami letniemi które już chórem zapowiedziały swoje otwarcie na przyszły tydzień? Widocznie w tym roku słońce musi mieć jakieś pilne wizyty do oddawania bo zapomniało zupełnie o nas.

= Dyrekcja Teatrów warszawskich ogłosiła licytację na sprzedaż różnych przedmiotów teatralnych wyszłych z użycia, jak garderoba kostiumowa męzka i damska z rozmaitych materjałów, stare dekoracje, różne przybory sceniczne i t. p. Licytacja rozpocznie się dnia 19-go b. m. Podwójna ztąd będzie korzyść: raz że nie jeden z teatrów ogródkowych lub prowincjonalnych będzie miał sposobność zaopatrzenia się tanio w niezbędne mu przedmioty; powtóre że publiczność warszawska uwolnioną zostanie od patrzenia na niezdecydowanej barwy kostiumy i starożwieckie a podarte meble.

= Pomimo znacznego ochłodzenia powietrza i bardzo niepewnej pogody w Dolinie Szwajcarskiej, zebrało się dość osób. W czasie trzeciej części koncertu głosowano jak zwykle za odegraniem ulubionego gawota Ludwika XIII i żądanie to rozumie się p. Bilse spełnił. Nie ma istotnie dnia, żeby się obeszło bez gawota. W niedzielę i święta grany on jest nawet po dwakroć.

= Dowiadujemy się od osób przybyłych w dniu wczorajszym pociągiem kolei żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej, że tam na stacji Poraj, wieśniak chcąc usunąć wagon tamujący przejazd przez szyny został innym wagonem przygnieciony bardzo szkodliwie, gdyż uległ zgruchotaniu jednego ramienia.

= Jutro pierwsze przedstawienie na scenie letniego teatru. Na otwarcie danym będzie nowy balet „Libella“ do którego muzyka jest utworem Flotowa, niektóre zaś ustępy dla sceny warszawskiej skomponował p. Stanisław Moniuszko. Artyści zaś dramatyczni na scenie teatru wielkiego po raz pierwszy także ukażą nam jednoaktową z francuzkiego przełożoną komedyjkę Meilhaca, p. t. „Zuzanna i dwaj starcy.“

= Jutro na placu Mokotowskim pierwsze tegoroczne wyścigi. O ile słyszeliśmy do czterdziestu koni zapisano na te zapasy rączości,—można więc spodziewać się, że wyścigi w r. b. przewyższą świetnością wyścigi z kilku ostatnich lat, w których nigdy w arenie nie występowała tak wielka liczba koni.

= Dziś w roli Shyloka w „Kupcu Weneckim“ wystąpi pan Rychter. Rolę Shyloka na scenie tutejszej grywał dotąd p. Królikowski.

=„Zwiastuna Ewangelicznego“ wychodzącego w Cieszynie Nr 5 nadszedł do Warszawy, i jest do odebrania dla prenumeratorów.

= W nowej komedji „Zuzanna i dwaj starcy“ oprócz pp. Żółkowskiego i Ostrowskiego, grać będzie p. Piasecki, nie zaś p. Kwieciński, jak przez omyłkę wczoraj doniesiono.

= Towarzystwo dramatyczne pana Trapszy w dniu wczorajszym pociągiem wieczornym drogi Warszawsko-Wiedeńskiej przybyło do Warszawy z Piotrkowa, gdzie w dniu przedwczorajszym odbyło pożegnalne przedstawienie. We wtorek w Tivoli nastąpi debiut tego towarzystwa przed publicznością Warszawską. Na debiut ten o ile wiemy wybranemi zostały komedje: Załoga okrętowa“ i Zręczność i przekora„ Nowy występ pana Wardzyńskiego ma być przedstawioną jedna scena z kupca Weneckiego lub ze Zbójców Szyllera.

= „Klinika“ pisze, ze w ciągu upłynionego miesiąca maja, panowały w Warszawie te same choroby co i w kwietniu, to jest ospa, zimnice, zapalenie gardła, katary dróg oddechowych i przewodu pokarmowego, reumatyzmy i napady apoplektyczne. Liczba jednak chorych w ciągu czerwca znacznie była mniejsza niż w maju, pod koniec zaś miesiąca, zdarzały się bardzo ciężkie przypadki płonicy.

= Wczoraj wieczorem popełnioną została w mieszkaniu jednego z tutejszych lekarzy zuchwała kradzież.

W czasie odwiedzania zwłok wystawionych w mieszkaniu zauważono kilka indywiduów bacznie rozglądających się po całym lokalu. Uwiadomiony o tem gospodarz, domyślając się zamiaru okradzenia, przed udaniem się na pogrzeb, pozamykał wszystkie drzwi i usunął pieniądze i kosztowności. Na wszelki zaś wypadek pozostawił w ostatnim pokoju 16-letnią piastunkę z dzieckiem, z zaleceniem, by stała ciągle przy otwartem oknie wychodzącem na podwórze domu, gdzie zawsze znajduje się kilka osób mogących dać ratunek.

W kilka minut złodzieje wyłamują drzwi, mieli bowiem dokładne miary zasuwek i zamków i zaczęli plondrować. Nie znalazłszy pieniędzy, udali się do ostatnich pokoi mieszkania. Piastunka ujrzawszy złodzieja z przestrachu zamiast wołać o pomoc, weszła z nim w rozmowę.

Złodziej chciał by mu wskazała główne wejście. Widocznie miał zamiar zwabić dziewczynę do oddalonych pokoi i tam ją może pozbawić życia. Dziewczyna jednak otworzyła mu drzwi do sionki i dopiero gdy uczuła silną rękę na szyi zawołała o ratunek. Złodziej uciekł.

Jednocześnie na krzyk uciekli i pozostali w pierwszym pokoju spólnicy kradzieży: czterech ku ogrodowi Saskiemu, a jeden ku ulicy Wierzbowej.

Tego ostatniego doścignięto i ujęto dopiero w dziedzińcu pocztowym. Rzeczy skradzione znaleziono porzucone w sieni na schodach.

Piastunka nazywa się Anna Frydecka.

— Dnia dzisiejszego w dalszem ciągnieniu 5-tej klassy 116-tej Loterji, znaczniejsze wygrane padły: rsr. 40,000 na Nr. 800, u kollektora Leszczyńskiego, w Włocławku; — rsr. 2,500, na Nr 15,676, u kollektora A. Goldstein w Warszawie;— rubli sr. 1,000 na Nr. 6,015;— po rsr. 500 na NNra: 4,250, 4,758 i 9,915;— po rubli sr. 200 na NNra: 206, 1,108, 1,457 i 23,318.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od H. Rudnickiego z Kaniowa rs. 2 na pomnik dla ś. p. Bartoszewicza.— Złożono także od S. Sk: z Częstochowy marek 2,336; od M. K. marek 70, od Rozalji Milner marek 100; od Emilki Rothlewy marek 10; od małej Belci W. marek 51.

— W cyrkule Sobornym, chłopczyk 6-letni, ukąszony został w czoło przez włóczącego się psa. Chłopczykowi temu udzielono natychmiast pomoc lekarską, a psa zabrano i polecono weterynarzowi dopełnić zrewidowanie onego.

— We środę i czwartek znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze wielkim we czwartek 140, w piątek 423; wrozmaitości w piątek 346; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej w czwartek 1200, w piątek 1360; w ogrodzie Tivoli we czwartek 345, w piątek 750.

— W środę i czwartek pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych męż. 1, kobiet—, dzieci 1; na cmentarzu katolickim mężczyzn 7, kobiet 11, dzieci 23; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn—, kobiet 1, dzieci—, na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 2, kobiet 1, dzieci - .

— W środę i czwartek przyjechało do Warszawy osób 284, wyjechało zaś 301. (Gaz. Polic.)

+ W dniu 12 b. m., t. j. w poniedziałek, o godzinie 11tej z rana, w kościele powązkowskim, odbędzie się Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Franciszka **Karpowicza**, b. Komissarza Ekonomicznego b. Komissji Rządowej Skarbu, ostatecznie emeryta,— następnie w dniu tym poświęcenie pomnika na tamtejszym cmentarzu, na które pozostała żona wraz z synami i córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

+ W poniedziałek, d. 12 b. m., odbędzie się w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Antoniny z Czyszkowskich **Gepner**, na które pozostała rodzina, Krewnych i Znajomych zaprasza.

—4526—

— JW. Jenerał-Feldmarszałek Namiestnik Królestwa Hrabia *Berg*, raczył przybyć z Wierzbołowa.

Płock dnia 31 maja. — Powołani przez zarząd miejscowy tutejsi właściciele domów, celem objawienia zdania swego w przedmiocie zawrzeć się mającej umowy o urządzenie w Płocku wodociągu i oświetlenia gazowego, zebrali się przed kilkoma tygodniami w liczbie około czterdziestu i znakomitą większością z hydrofobicznym wstrętem, wielkim żałośnym zawiedli głosem, o zwolnienie ich od dobrodziejstwa zaopatrzenia miasta dobrą wodą. Chcąc z większą pewnością uwolnić się od wody, zażyli dyplomatycznego środka i mniejszem większe okupując, zgodzili się *au pis aller* na gaz, albowiem był on w szczególnej u zarządu pieczy. A wychodząc, mężowie ci z połowicznem zadowoleniem zacierali ręce i gromadnie a półgłosem te mądrości pełne mruknęli słowa:

„I jedno i drugie nowacje, koszt próżny, aleć kiedy kazano, to z dwojgą wybierając sam rozum wskazywał tę rzecz która mniej kosztuje. Dzięki naszej cywilnej odwadze, miasto nadal wolne od wody będzie; a jeżeli światło gazowe będzie razić i olśniewać, to ukojenie znajdziemy w tem przeświadczeniu, że własną usilnością niedopuściliśmy wodociągu.“ Po tych słowach zbiwszy się w szczelną gromadkę, huknęli chorem acz cicho i ostróżnie:

„Niech żyje, zawsze zdala znoszona mętna i brudna wiślana woda!!“

A mężowie ci podobni byli do tego mędrca, który potrzebując kupić sobie obuwie, i w tym celu poszedłszy do szewca, powodowany wysoce rozumną oszczędnością, kupuje wytworne sztylpy jako mniej od butów kosztujące, a obuwszy je na bose nogi, wychodzi z czynu swego zadowolony i dumny.

W tych dniach miał tu miejsce koncert, który tak eteryczne zrobił na mnie wrażenie, że nie pomnę najmniejszego z niego szczegółu. Wspomnienie do źdźbła zatarło się, afisz nawet, ten wielki afisz!! na nicby mi się w tym razie nie przydał.

Deszcze, zimno, majówki.... te wyrazy potoki łez wyrywają czulszej połowie naszego rodzaju; na oblicza mężczyzn całą gammę różnorodnych uczuć wywołują.

Pszenice dobre, żyta bardzo rzadkie, rzepak nieobiecujący, rzepik zaś nadspodziewanie doskonały. Temu ostatniemu zimna, nic roślinie nie szkodząc, wyrządziły przysługę przez wytępienie czarnych chrząszczyków. Cena dzisiejsza rzepnicy za korzec warszawski rubli srebrem dziewięć. — *J.* —

— „Birż. Wied.“ piszą: „Na wezwanie władz wyższych przybyło do Petersburga 12 urzędników pocztowych zarządzających urzędami pocztowemi w różnych gubernjach, dla wzięcia udziału w rozbiorze i układaniu nowych przepisów i urządzeń pocztowych. Pożądaną wielce jest rzeczą, aby przed zatwierdzeniem tych nowych urządzeń projekt ich został ogłoszony i poddany pod sąd opinji publicznej, poczta bowiem jest instytucją służącą nie tylko rządowym lecz zarówno prywatnym i w ogóle społecznym interesom.“

— „Gołos” donosi, że w St. Petersburgu zawiązuje się Towarzystwo akcyjne, w celu dostarczenia materjałów dla budowy domów w jak najlepszym gatunku, po daleko niższych cenach jak dotąd. Przedmiotem tej operacji będą: cegła, drzewo budowlane, płyty marmurowe i t. p.

— „Gołos” dowiaduje się, iż warszawska fabryka żelazna p. Wiljamowa Woroncowa, dostarczyła do rozporządzenia Ministerjum komunikacji lądowych i wodnych, zamówione u niej 80 aparatów telegraficznych z przynależytościami dla dróg żelaznych.

× Z Sztralzundu piszą pod dniem 6 b. m.: Targ na wełnę odbywa się przy usposobieniu ociężałem. Dowozy wynoszą dotychczas około 6,000 cent:, z której to ilości sprzedano $^1/_8$ część, Ceny są o 5 do 8-u tal: wyższe, płacono bowiem po 53 – 57 tal:. Mycie średnie. Składnicy i fabrykanci nie kupują. (G. H.)

Z Wrocławia 7-go wieczorem, donoszą, że interessa w ciągu dnia nie ożywiły się. Podwyższenie cen wyborowej i średniej wełny jeszcze nie jest znacznem. Za niedość praną wełnę płacą ceny zeszłoroczne a nawet niższe. Dotychczas dopiero połowę przywiezionej wełny sprzedano. Tylko cienkie i wysokocienkie gatunki są poszukiwane.

× *Wrocław 8 czerwca po południu.*—W ciągu dnia dzisiejszego interessa się ożywiły w skutek większych ustępstw producentów i większa część wystawionej wełny znalazła nabywców ale po zeszłorocznych cenach. Wełna wadliwa lub zdradzająca hurtową produkcję mogła tylko przy ustępstwach znaleść umieszczenie. Głównie interess robili także i dzisiaj kupcy reńscy i angielscy. Wełna z padłych owiec w skutek braku konkurencji francuzkiej bardzo zaniedbana, musiała być sprzedana po cenach niższych od zeszłorocznych.

Wrocław 8-go.— Producenci umieją się liczyć z niepomyślnym położeniem i skutkiem tego dwie trzecie dowozów sprzedane już zostało. Podwyższenie ceny trudne do oznaczenia. Wiele znanych owczarń otrzymało za delikatną wełnę 3 do 5 talarów po nad ceny przeszłoroczne: inne mniej. Przy średnio cienkiej wełnie ceny doszły zaledwie do przeszłorocznej, w wielu wypadkach nawet o kilka talarów niżej.

× Nie tylko w wyższych Alpach styryjskich spadł d. 2 b. m. śnieg obficie, ale i góra Schochel pod Gradcem, była 3 t. m. rano okryta śniegiem.

= Dziś ma być przedstawioną na teatrze poznańskim komedja F. Sarneckiego: „Febris Aurea.“ Wkrótce na tymże teatrze wystawioną będzie „Epidemja“ Narzymskiego i „Mentor“ Fredry (syna).

Przegląd Polityczny.

Telegraf przyniesie nam lada chwila wiadomości z onegdajszego posiedzenia reprezentacji **francuzkiej**. Wnosząc z całego dotychczasowego biegu rzeczy i z ostatnich depesz biura Wolffa, wiadomości te będą pomyślne dla książąt orleańskich. Pod datą, w której odbyć się miało posiedzenie, donoszą z Wersalu, że układ pomiędzy książętami i Thiersem już nastąpił. Zbliża się on w rezultacie do tego co już oddawna zapowiadano: że wróceni na łono Francji członkowie rodziny burbońskiej zrzekną się mandatów, skoro je tylko z rąk zgromadzenia otrzymają i przez cały czas obecnego perjodu prawodawczego, to jest dopóki trwa dzisiejsze zgromadzenie, żadnej kandydatury do reprezentacji narodowej nie przyjmą. Zresztą używać będą praw obywateli francuzkich. Układ podobny musiał wypłynąć z osobistego porozumienia się Thiersa z ks. Aumale, o którym z pewnością już powiedzieć można, że na wezwanie Thiersa przybył d. 6 b. m. do St.-Germain. Zwłoka żądana przez Thiersa d. 5-go i list przezeń odebrany odnosiły się najprędzej tylko do przyjazdu księcia i zamierzonej już podówczas bezpośredniej wymiany myśli.

Kompromis między Francją i książętami, jeżeli jest takim jakim go naprzód zapowiedziano, zapewni Francji materjalną przynajmniej spokojność na czas najniebezpieczniejszego jak tylko być może przejścia dziejowego. Energiczne dopilnowanie zakazu dobrowolnie uznanego, wrazie gwałtownych agitacji, doprowadzićby musiało książąt do utraty praw nowonadanych i władza wykonawcza nie pytając się o zgromadzenie miałaby moc wydalenia z kraju ludzi gwałcących układ i tylko pod warunkiem dotrzymania tego układu wpuszczonych na ziemię francuzką. Zgromadzenie a raczej jego część antirepublikańska, znalazłaby się wtedy w widokach swoich zupełnie odosobnioną od władzy wykonawczej, a jasnem jest przecież, że tylko z jej pomocą widoki te przeprowadzić może. Książęta przez jawne pogwałcenie układu—zaszkodziliby własnej sprawie: w myśl przysiąg Thiersa rzeczpospolita była by w bycie swym utrwaloną.

Do takiego rezultatu wszakże potrzeba, aby Thiers dziś już stanowczo oparł się na stronnictwie republikańskiem i mając większość faktyczną w prawicy i niezdecydowanym środku większość prawną widział w stronnictwie lewej strony Izby, starając się je zorganizować i nowemi żywiołami zasilić, tak aby stronnictwo to przetrwać mogło byt samego zgromadzenia do którego dziś należy. Niema rzeczypospolitej bez republikanów — kto chce utrzymać rzeczpospolitą powinien szukać oparcia w dążeniach i osobistościach republikańskich i to co jest naginać do tego być powinno. Właśnie chwila wejścia książąt orleańskich jest dla Thiersa hasłem do jak największego zespolenia się z republikanami, doześrodkowania się i ostatecznego scharakteryzowania w swych dążeniach. Sojusz, prowadzony rozumnie i wytrwale może w ciągu półtora roku zamierzonego okresu rządów tak spotęgować stanowisko republikanizmu że przeciwnicy dla przeprowadzenia swych celów będą musieli podnieść otwartą wojnę domową a do tego zbraknie im pewno siły.

Gabinet Thiersa, przetworzony w trzech wydziałach, z nowych osobistości przyjął do siebie Wiktora Lefranc, który wszedł na miejsce Lambrechta do wydziału spraw wewnętrznych, opuszczonego przez Picarda i generała Cissey na miejsce Leflo. Jestto kombinacja oddawna zapowiedziana. Musiano ją uskutecznić w d. 1 czerwca: tę datę przynajmniej nosi na sobie nominacją Leflo na posła w Petersburgu. Dokonana jednak zmiana gabinetowa okaże się niedostateczną, jeżeli nie z politycznych to przynajmniej z czysto prawnych, formalnych względów. Zgromadzenie Narodowe, jak wiadomo, postanowiło zarządzić śledztwo na rząd obrony narodowej. Z chwilą wygotowania aktu oskarżenia, dwaj członkowie tego rządu Favre i Simon będą musieli z gabinetu Thiersa wystąpić: nie można bowiem być domniemanym przestępcą i ministrem. Może być jednak, że sprawa do aktu oskarżenia nie dojdzie.

Termin do odbycia wyborów uzupełniających jeszcze nie oznaczony, zdaje się że zwłoka następuje ze względu na Paryż. Thiers bardzo rozsądnie nie chce pozbawiać Paryża praw służących całemu krajowi, a z drugiej strony nie ufa stolicy jeszcze tak, aby mógł bez troski wezwać jej opinję do urn wyborczych. Może ta nieufność nieuzasadniona, a ostrożność nie potrzebna. Stary mąż stanu ma swoje uprzedzenie, swoje narowy, których się już nie pozbędzie.

P. Juljusz Favre rozsyła okólnik o przyczynach powstania paryzkiego: winę ostateczną zwala na upadłe cesarstwo, na stowarzyszenie „Internationale“, na jakobinów 31 października i 22 stycznia. Kto wie czy winy tej nie możnaby w części także zwalić i na niego samego, pana Favra, jakobina z d. 6 czy 7 września, wołającego: „ani jeden kamień ani piędź ziemi.“

Do charakterystyki stronnictwa tak zwanego konstytucyjnego, które z taką zaciętością walczyło przeciwko federalnemu kierunkowi reform **austrjackiego** ministerjum, przybywa jeszcze ciekawe odkrycie ogłoszone w korrespondecji wiedeńskiej, gazety Augsburskiej. Ministerjum Hohenwartha ma jakoby w ręku listę „świetnych interesów“ pieniężnych, zrobionych w ostatnich latach przez większą część członków frakcji konstytucyjnej Rady państwa, dzięki pozycji zajmowanej przez nich w parlamencie lub w rządzie. Wiadomo do jakiego niepospolitego rozwoju doszło od pewnego czasu ażjoterstwo w Wiedniu. Nowe kompańje przemysłowe mnożyły się setkami, większa ich część w krótce umierała naturalną śmiercią, zbogaciwszy jednak wprzódy kosztem łatwowiernej publiczności, kilku niezbyt skrupulatnych spekulantów. Okazało się jakoby że dość znaczna liczba deputowanych Rady państwa, zarobiła ogromne sumy na tych przedsiębierstwach, to w charakterze członków rad administracyjnych, to znów przez ułatwianie swym wpływem koncesji. „Rząd dzisiejszy pisze gazeta Augsburska, w razie potrzeby będzie miał odwagę zajrzeć do tego gniazda os dla wyświecenia co kosztowały naród i rząd, powodzenia frakcji konstytucyjnej. Byłoby również interesującem jak pouczającem dowiedzieć się o synekurach dziś jeszcze zajmowanych przez kilku członków Rady państwa i o płynących z nich dochodach.“

Niewiadomo czy groźba tej publikacji uczyniła giętszą większość Izby, to tylko pewna, że podobne odkrycia nie przyczynią się do wzrostu szacunku dla świata politycznego, który tak długo rządził w Wiedniu.

Według ostatnich wiadomości Izba deputowanych oświadczyła się we środę 77 głosami przeciwko 67, przeciwko wnioskowi lewicy — odmówienia budżetu.

Sejm węgierski odroczony będzie do przyszłej soboty dla pozostawienia delegacji czasu do swobodnej pracy.

Pewien deputowany Karłowickiego kongresu, pisze do węgierskiego „Lloyda“ zaręczając za wiarogodność źródła, że przed dwoma tygodniami usiłowano w **Belgradzie** dokonać zamach na życie księcia Milana. Przy wejściu do teatru pękła bomba, ale zawcześnie, tak, że nikomu szkody nie zrządziła. W ogóle w Serbji znać ślady agitacji dążącej do zmiany rządu. Agitatorowie działają podobno na korzyść młodego księcia Karageorgiewicza.

Z **Rumuńji** nadeszły wiadomości uspokajające. Mowa tronowa, którą książę Karol rozpoczął posiedzenia Izby, przyjętą została z zapałem. Książę zapowiedział bliskie umorzenie bieżącego długu. Rząd przedstawił

kilka ważnych projektów jak np. prawo o gminach, o oświacie i o organizacji wojskowej. Organ rządowy ogłosił niedawno *communiqué*, w którem przedstawia stosunki Rumuńji do Porty, do Rossji, Austrii i Niemiec, jako zupełnie zadawalniące.

W Izbie niższej **angielskiej** i w kanadyjskiej Izbie deputowanych w Toronto podnoszono jednocześnie kwestję traktatu anglo-amerykańskiego. Lord Gladstone oświadczył, że według obowiązujucych praw angielskich, rząd mocen jest zawierać umowy międzynarodowe, bez zasięgania zdania parlamentu, co właśnie stosuje się do traktatu waszyngtońskiego. Tym sposobem mocja Russela, która 12 b. m. będzie na porządku dziennym, nie wiele ma widoków powodzenia. Nie należy też obawiać się z tego powodu starcia między rządem i parlamentem, torysowie bowiem przyznają słuszność rządowi, a większość pragnie już zakończenia sporu anglo-amerykańskiego. Tymczasem w parlamencie kanadyjskim p. Mackenzie przewodca opozycji, wyjawił zdanie, że interesa Kanady tak wieleby ucierpiały z powodu tego traktatu, iż należałoby go odrzucić. Rząd angielski nie przyzna naturalnie parlamentowi kolonialnemu tych praw, których odmówił parlamentowi metropolji. Ale wzrastające niezadowolenie autonomistów w osadach, uskarżających się już oddawna na niewystarczającą opiekę Anglji, może prędzej czy później wyjść na jaw, w poważnej separatystycznej agitacji. Przeciwko takiemu krokowi autonomistów, nawet proponowane ustanowienie wspólnego dla kolońji parlamentu, nie byłaby dostateczną osłoną.

Grecka Izba deputowanych, naśladując hiszpańską, uchwaliła wotum nagany przeciwko komunie paryzkiej, połączone z powinszowaniem dła rządu francuzkiego, z powodu stłumienia powstania.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 8-go. — „Journal officiel“ ogłasza okólnik Favra z 6 b. m. w którym minister rozwodzi się nad przyczynami powstania paryzkiego. Jako takie wymienia nagromadzenie 300,000 robotników, których sprowadziły do Paryża roboty przedsiębrane za cesarstwa, podburzania jakobinów zwyciężonych w d. 31 października i 22 stycznia, wreszcie działalność międzynarodowego stowarzyszenia zobopólnego, którego zasady i niebezpieczeństwa przekłada okólnik.

Wersal 8-go. — W kołach parlamentarnych zapewniają, że w przedmiocie zniesienia praw proskrypcyjnych, osiągnięto zupełną zgodę. Prawa zostają zniesione. Książęta orleańscy zobowiązują się złożyć mandaty, skoro tylko wybory uważnione zostaną i zrzekają wszelkiego mandatu przez czas obecnego perjodu prawodawczego. Spodziewają się że Thiers złoży w Zgromadzeniu narodowem nowe zapewnienie co do utrzymania rzeczypospolitej. Wniosek względem przedłużenia pełnomocnictwa Thiersa, zostanie prawdopodobnie odroczonym do czasu uskutecznienia wyborów uzupełniających. Wiadomość iż Rossel i Courbet aresztowani zostali w Paryżu, potwierdza się. Sądy wojenne jeszcze nie ustanowione. Niewiadomo jeszcze kiedy się odbędą wybory uzupełniające.

Paryż 6-go. — Schumacker, jeden z zabójców Lecomta i Thomasa, aresztowany w Belleville. Posiedzenie sądu wojennego na Rocheforta Assego odroczone. W ściekach znajdowane są świeżo założone druty telegraficzne, które agenci komuny przeznaczyli do połączenia między sobą różnych dzielnic miasta, aby przez to ułatwić pożar, może nawet wysadzenie w powietrze całego Paryża. Wczoraj odkryto na linji domu Nr 7 w Faubourg St. Martin galerję min, która miały wysadzić część dziesiątego okręgu Paryża.

Gambetta przebywa ciągle w San Sebastian. Pomiędzy papierami przejętemi w Szkole wojskowej w Palais Bourbon i u Delescluza, znajduje się obszerna korrespondencja w przedmiocie sprzysiężenia komuny, jakie miało wybuchnąć w Bruksełli. Plan działania był taki sam jak w Paryżu.

Wersal 7-go w południe.—„Journal officiel“ ogłasza depeszę włoskiego ministra spraw zagr. p. Visconti Venosta z d. 31 z. m. do księcia Choiseul, tej osnowy: „Gdym depeszę pańską odebrał, minister spraw wewnętrznych wydał był już jaknajsurowsze rozkazy, aby wszystkim cudzoziemcom przybywającym z Francji, którzy nie wykażą dostatecznie swej legitymacji, wzbronić wstępu do Włoch. Względem przejezdnych zarządzono środki nadzoru. Wzmocniono straże pograniczne i pourządzano nowe stacje. Rząd francuzki może liczyć na śpieszne i prawidłowe wykonanie konwencji względem wydawania przestępców. Nie wątpię, że w ten sposób będzie można zapobiedz temu, aby ktokolwiek ujść miał zasłużonej kary.“

„Journal officiel“ dodaje, że podobna odezwa może jeszcze wzmocnić dobre porozumienie istniejące już między obu narodami.

Komissja zdrowia mianowana na departament Sekwany, wydała opinję: że obecnie niema w Paryżu ani w jego okolicach żadnej epidemji. Przedsięwzięto stosowne środki dla usunięcia wszelkich przedmiotów gnijących. Zdrowie publiczne jest zadawalniającem i można mieć słuszną nadzieję, że w tym stanie będzie trwałem.

Londyn 6 go.— „Times“ zawiadamia, że pożyczka francuzka wyniesie 100 miljonów fun. szt.

Berlin 6 go. — Urząd kanclerski podaje do wiadomości, że wszystkie rozporządzenia traktatu handlowego z Francją, wchodzą napowrót w wykonanie, tak jak były przed wojną.

Ateny 6-go wieczorem. — Izba postanowiła powinszować rządowi francuzkiemu zwycięztwa nad komuną i wyrazić obrzydzenie swoich na przestępstwa komuny.

Frankfurt 6-go wieczorem. —Arnim i Wartensleben konferują od niedzieli codziennie z Leclerc'em i Goulardem. Układy ukończone będą prawdopodobnie w końcu tego tygodnia.

Zürich 7-go.— Oskarżeni o naruszenie spokojności publicznej i gwałty podczas obchodu zwycięztw niemieckich, stawieni zostali dziś przed sąd przysięgłych. Sześciu uwolniono, jako niewinnych, trzydziestu pięciu skazano na kary od 1-go do 10 miesięcy więzienia, i od 20 do 100 fr.

Paryż 7-go wieczorem. — Nabożeństwo żałobne za arcybiskupa Darboy i innych zakładników w Paryżu, odbyło się dziś w Notre Dame z wielką uroczystością. Wiele znakomitości ze świata politycznego, wojskowego i literackiego atentowało obchodowi. Zgromadzenie reprezentowane było przez deputację. Prassa jednomyślnie pochwala nominację Leona Say na prefekta dep. Sekwany.

Londyn 6 go. - Izba niższa. Enfield oświadcza, że rząd francuzki ma zamiar znieść tylko niektóre zastrzeżenia traktatu handlowego z Anglją. Komunikacja urzędowa w tym przedmiocie jeszcze nienastąpiła.

Enfield przeczy, aby rząd niemiecki czynił Anglji jakiekolwiek propozycje względem odstąpienia Helgolandu.

Toronto (Ameryka angielska) 6-go czerwca.—Mackenzie, naczelnik opozycji parlamentarnej, miał z okoliczności rozpraw nad nowym traktatem waszyngtońskim mowę skierowaną przeciwko traktatowi. Radzi on parlamentowi, aby nie zatwierdzał punktów dotyczących Kanady.

Londyn 6-go.—Odprawiono tu modły za arcybiskupa i księży zamordowanych w Paryżu.

Wiedeń 7-go.—Izba deputowanych. Wniosek Grossa, aby nie wchodzić wcale w rozbiór budżetu, został odrzucony większością 77 głosów przeciwko 67. Smołka oświadczył w imieniu swego stronnictwa, że trzymać on będzie z rządem, gdyż nie obawia się z jego strony żadnej reakcji.

Opawa 6-go. — Wydział krajowy postanowił zanieść petycję do Cesarza i obu Izb państwa o utrzymanie konstytucyjnego stanowiska Szląska, to jest dotychczasowej jego samoistności. W całym kraju wielkie wzburzenie, liczne petycje oznajmione. Szląsk spodziewa się po swych deputowanych, że spełnią to co im nakazuje obowiązek.

Berlin 6 go. — „Kreutzzeitung“ zaprzecza, iżby w przedmiocie reprezentacji Austrji na uroczystości wejścia wojsk do Berlina, prowadzone były jakiekolwiek układy. Alzacja i Lotaryngja będą przedstawione w radzie związkowej przez komitet z siedmiu osób. Najwyższy trybunał handlowy, pomnożony zostanie o czterech członków i otrzyma juryzdykcję nad nowo przyłączonemi krajami.

Florencja 6-go.— Robilant mianowany ostatecznie posłem w Wiedniu. Rząd zakłada kolonję na wybrzeżu morza Czerwonego.

Rzym 6-go.— Harcourt otrzymał od rządu wersalskiego rozkaz, aby względem rządu włoskiego zachowywał się przyjaźniej niż dotychczas.

Florencja 7-go.—Wbrew wszelkim przeciwnym pogłoskom, zaznaczyć wypada wiadomość, że siedlisko rządu pierwszego lipca już przeniesionem zostanie do Rzymu. Rząd austrjacki przed trzema tygodniami już otrzymał o tem odpowiednie zawiadomienie.

Konstantynopol 7 go, w nocy.—Dziś z rana wybuchnęły prawie jednocześnie w różnych przedmieściach cztery pożary. W Pera ogień prędko ugaszono, w Galata spaliło się 20 pod Złotym rogiem 50 domów. Powszechnem jest mniemanie że pożary powstały z podpalenia.

Petersburg 8 go. — „Journal de St.-Petersbourg“ zdaje sprawę z nastąpionego w dniu onegdajszym uroczystego wręczenia Najjaśniejszemu Panu orderu Osmanie przez posła tureckiego. Na przemowę posła Najjaśniejszy Pan odpowiedział w łaskawych i serdecznych wyrazach. Dziennik dodaje od siebie że uroczystość powyższa, stwierdza dobre stosunki pomiędzy Turcją i Rossją, jako też wzajemne uczucia, jakie łączą obu Panujących.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 10 Czerwca godz. 10 m. 30 rano.

Wersal (bez daty).—Posiedzenie Zgromadzenia narodowego. Po mowie Thiersa, w której naczelnik władzy wykonawczej przychylił się do zniesienia praw proskrypcyjnych pod warunkiem, że książęta orleańscy nie wstąpią do Zgromadzenia narodowego, oraz po oświadczeniu Thiersa, że nie zdradzi rzeczypospolitej, nąd którą mu straż powierzono,—uchwalone zostało zniesienie praw bannicji i sprawdzenie wyborów książąt Aumale i Joinville, 484 głosami przeciwko 103.

Koń, Wilk i Lis.

(z Ezopa.)

Raz, dawne nieprzyjaźnie puściwszy już płazem,
W drogę wilk z lisem podążali razem
Gawędząc sobie o żerze.
A wtem patrzą, na łące stoi jakieś zwierzę,
Wysokie, z ócz mu dziwna patrzy buta,
Z karku grzywa spływa suta,
A boki wypasione, że aż spojrzeć miło—
W ślepiach się podróżnikom naszym zaiskrzyło,
I obaj z gębą stanęli otwartą,
„Oj smaczny kąsek, rzekł wilk, i pomyśleć warto
Czyby go jakoś zaczepić nie można?“
Więc się zbliżają z ostrożna,
I lis zaczyna perorę w ten sposób:
„O ty! najszanowniejsza z szanowanych osób,
Racz spojrzeć, tu przed tobą dwaj wędrowce stoją,
Którzy pragną z godnością zapoznać się twoją
I o nazwisku twojem zasięgnąć wiadomość,
Bo musi być zapewne wielce znamienitem.“
Na to koń: „Jeżeli mnie chcesz poznać jegomość,
Wiedz, że mi szewc nazwisko wyrył pod kopytem,
Więc się zbliż i przeczytaj.“ Lis stuliwszy kitę,
„Ja się, rzekł, trzymać na ustroniu wolę,
Bo się czytania nie uczyłem w szkole,
Lecz ty wilczku, zdolności co masz wyśmienite,
Zechciej pod te kopyto zajrzeć z łaski swojej,
By się dowiedzieć co tam wypisane stoi.“
Wilk głupi się przybliża, lecz koń całą siłą,
Jak go rżnie kopytem w ciemię,
Aż mu sto świeczek w ślepiach zaświeciło
I jak długi padł na ziemię.
„Teraz ty lisie, rzekł koń, nazwisko odgadnij.“
A lis mu na to: „Dziękuję, znam je najdokładniej.‘

— W N-rze 122 Kurjera Warszawskiego uczynioną jest wzmianka o ogrodzie Alhambra i o towarzystwie pana Stobińskiego mającem tam dawać przedstawienia sceniczne. Wzmianka ta w tonie pobieżnym i trochę zanadto lekceważącym zdaje sprawę o ulepszeniach przedsiębranych przez pana Peter właściciela ogrodu i o składzie artystów dramatycznych którzy podczas zeszłorocznej bytności swojej w mieście naszem tak przychylne a usprawiedliwione ich pracą i zdolnościami zyskali uznanie. Otóż powodowany miłością prawdy winienem tu nadmienić że ogród Alhambra nietylko odznacza się pomiędzy innemi ogrodami tego rodzaju, położeniem najwyborniej nadającem się do letnich przedstawień dramatycznych, oddalony bowiem znacznie od ruchu ulicznego nie naraża artystów na ciągłe przerwy i przeszkody w grze powodowane turkotem powozów, ale jeszcze urządzony został staraniem pana Petera według wszelkich nowoczesnych wymagań wygody i komfortu.—Teatrzyk w tym ogrodzie dość obszerny i gustowny, zaopatrzony obecnie został w piękny dobór dekoracji które pan Stobiński przywiózł ze sobą. Znaczny obszar ogrodu ułatwia przechadzkę i dostarcza wielki zapas swieżego powietrza, miejsca zaś dla publiczności urządzone są jak najdogodniej, z uwzględnieniem łatwości przejścia i wynalezienia numerów jakie komu przypadną. Pochwał towarzystwa pana Stobińskiego nie potrzebujemy odnawiać, znane one już bowiem dobrze publiczności warszawskiej, a obecnie zostało znacznie pomnożone doborem aktorów obojga płci dozwalającym obsadzać sztuki znajdujące się w obszernym repertuarze pana Stobińskiego podług wszelkich wymagań artystycznych. Tyle co do strony duchowej. Pod względem materjalnym, bufet urządzony przy ogrodzie nie pozostawia nic do życzeniaa wyborne piwo pana Dawida Hoppenfeld zyskało już należyte wzięcie u najwybredniejszych amatorów tego trunku. Dodać jeszcze należy że panu Peterowi należy się główna zasługa urządzenia w Warszawie pierwszych przedstawień dramatycznych w miejscowym języku, on to bowiem jako owczesny dzierżawca Tivoli sprowadził pierwszy do Warszawy trupę artystów którzy w tamecznym ogródku dając przedsta-

wienia od razu zyskali sobie wzięcie. Spodziewać się więc należy że wszystkie powyżej wymienione powody wpłyną na liczne zgromadzenie się publiczności Warszawskiej, na przedstawienia pana Stobińskiego w ogrodzie Alhambra. —4497—

— Ubiór zajmuje jedną z ważniejszych rubryk wydatków domowych. Każda pora roku wymaga pewnych zmian odzieży, którym koniecznie zadosyć uczynić potrzeba. Za nadejściem chwili takiej, śpieszymy do krawców i tam przepłacamy suknię, byle tylko dostać ją można jak najprędzej. Jeśli całą należność krawcowi od razu się wylicza półbiedy jeszcze, płacimy bowiem wtedy drogo, lecz jak to mówią nie jesteśmy odarci; w razie bowiem rozpłaty rozłożonej na dwie części: w pierwszej wnosić musimy tyle ile suknia kosztuje, w drugiej zaś (mało co mniejszej od pierwszej) składamy zysk jaki na nas krawiec osiągnął. Dla tych więc, którzy mogą dołożyć maleńką kwotkę do raty pierwszej, najskuteczniejszą jest rzeczą materjał kupić w sklepie i oddać krawcowi do roboty. Ile jest w tym razie oszczędności, osądzić może ten, kto raz chociaż sprobuje doświadczyć prawdziwości słów powyższych. Kupując np. w składzie sukna jakikolwiek materjał, mamy tę jeszcze dogodność, że znajdujemy spory zasób, z pośród którego łatwiej jest wybrać, aniżeli z paru sztuk znajdujących się u krawca w magazynie.

W składach sukna i kortów znajdują się materjały rozmaitej wartości, ceny jednak jakie nam są tam przedstawiane za materjały tej samej dobroci, jak te które znajdują się w sklepach krawców, o wiele są niższe od cen jakie każdy krawiec podaje. Kierowani więc prawdziwą oszczędnością i chęcią wyszukania sobie materjałów gustownych, udają się do składów sukna i tam wybierają sobie tkaniny wedle upodobania. Przy zakupie jednak materjału potrzebnem jest przeświadczenie, że takowy został nabyty niedrogo i że kupujący nie został oszukanym. Obu tym warunkom zadość czynią stałe ceny w sklepach; w tym bowiem razie kupujący wie, iż podano mu cenę po za którą sprzedający poniósłby stratę i że cena ta jest zarówno dla niego jak i dla całego świata, a ten przecież oszukać się nie da. Stałe ceny zjednywają zawsze rozgłos dla sklepu, w którym są przyjętemi jako norma postępowania. Nic więc dziwnego że np. w składzie sukna i kortów p. Fejnkinda obok bramy ogrodu Saskiego za Żelazną Bramą mieszczącym się, zawsze zastać można sporą liczbę kupujących. Każdy bowiem tam udający się, obok znacznej liczby materjałów, z których łatwo sobie do gustu wybrać może, znajduje ceny niskie, bardzo przystępne i stałe przez co unika przykrego targowania się i straty czasu, a czas to pieniądz, jak słusznie powiedział anglik.

—4411—

— Aniela Siebiacińska, żona Emiljana zostającego w wojsku russkiem, zamieszkała w Petrokowie, a obecnie zostająca w obowiązku w Warszawie; oraz jej córka Walerja, niech się zgłoszą do wsi Strzegonina, dla odebrania pozostałości po śmierci Józefy z Cieciorowskich Świtlikiewiczowej.— X. *Cieciorowski.*
(1—1) —4473—

— Feliks **Gnus**, Dentysta, plombuje zęby zepsute oraz wprawia zęby sztuczne, sposobem najpraktyczniejszym po cenach bardzo umiarkowanych. Przyjmuje cierpiących na zęby od 9-tej z rana do 5-tej po południu. Biednym udziela pomocy bezpłatnie od 8 do 9-tej z rana, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście wprost Zamku, Nr 111. (1–6) —4413—

—Jeżeli kiedy czyn dobroczynny otarł łzy nieszczęśliwych, to dziś ocalił prawie im życie; wtenczas, kiedy za komorne w przeciągu kilku godzin traciłam liche mieszkanie, ostatnią z pod zbolałej głowy kilkoletniej chorej poduszkę, a rospacz dobijała całą rodzinę, ręka Wiel: T. B., pomimo licznych dobrodziejstw, jakie dla mnie czyniła płacąc za mnie komorne, ocaliła od cierpień, których trudno pojąć szczęśliwym. Pani daruj mi, że wdzięczne serce nie mogąc zamilczeć tej pociechy, którąś przyniosła, składa podziękowanie, a kilka głosów wznosi się do Boga za szczęście swej dobrodziejki.— K. R. —4483—

PRADO.

Zakład Spacerowo-Gastronomiczny, za rogatkami Wolskiemi,
(dawniej Ogród Ohma).
Jutro grać będzie Muzyka Wojskowa złożona z 30-stu osób. Wejście Kop. 15. Dzieci i Uczniowie płacą połowę.
Na zakończenie Fajerwerki i Ognie Bengalskie.
(1—1) —4507—

TIVOLI.

Program Koncertu Orkiestry,
pod dyrekcją
ADOLFA SONNENFELDA.
Jutro:
OSTATNI KONCERT

1. Uwertura z op. „Raymond,“ Thomassa. 2. Fischerlied, G. Langego. 3. Künstlerleben, walc, Jana Straussa. 4. Marsz. potpourri, Józ. Gungla. 5. Uwertura z op. „Poeta,“ Suppego, 6. Sängerlust, polka, Jana Straussa 7. Introdukcja z opery „Księżna Gerolstein,“ Offenbacha. 8. Die Wallfahrt des „Orpheus,“ 9. Uwertura z op. „Mańtana,“ Wallacego. 10. Les Adiena, walc, Teodora Hertza, (1szy raz). 11. Postilion d'amour, polka, E. Neumanna, (solo na trąbce wykona p. Hermann). 12. Pele Mele, potpourri Konradiego. 13. Marsz Egipski, Jana Straussa. 14. Air Gavotte Ludwika XIII-go. 15. Tutti-Frutti, kadryle, W. Braumanna. 16. Warszawiak, mazur, K. Platera.

Początek o godzinie 7-ej.
Wejście Kop. 15.
(1—1) —4495 –

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU
B. BILSEGO,
Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina, złożonej z 60-ciu artystów.
Jutro:

1. Arja z op. „Rosamunda,“ Schuberta. 2. Schützen-kadryl, Straussa. 3. *a*) „Waldesgruss,“ kwartet dla 4-ch waltorni, Abta, wykonają pp: Petzolp, Kanehl, Overbech i Pillhatsch, *b*) Między-akt (Gavotte) z op. „Mignon,“ Thomasa. 4. Wielka fantazja z op. „Lohengrin,“ Hamma. 5. Uwertura z op. „Gwiazda Północy,“ Meyerbeera. 6. Die Fürstensteiner, walc, Bilsego. 7. Taniec Sylfid,“ rondo dla arfy, Godefroida, wykona pan Hasselmans. 9. Uwertura z op. „Raymond,“ Thomasa. 10. „Stadt und Land,“ polka-mazurka, Straussa. 11. „Stänchen,“ solo na wiolonczellę i klarnet, Härtla. 12. Bravour, galop, Straussa.

Początek o godzinie 7-ej.
Cena wejścia Kop. 25.– Codzień Koncert.

OSOBY, któreby miały jakąkolwiek wiadomość o Leonie **Gąsowskim** z gub. Augustowskiej, pow. Mazowieckiego ze wsi Oleksino, który w dniu 30 maja r. b. przybył do Warszawy z Częstochowy koleją żel.. zechcą dać znać o nim do Franciszka Łapińskiego, ulica Grzybowska, Nr 9.
(1 – 1) —4532—

Jest do sprzedania



OGIER SZPAKOWATY,
rassy czysto arabskiej około 5 lat mający. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 77 u stangreta Józefa.
(1 – 7) —4530—

We Czwartek, w dzień Bożego Ciała, z domu Nr 37, za Pragą, na Szmulowiznie, wyszła

Dziewczynka,
mająca 3½ roku i dotychczas nie wróciła. Włosy blond, oczy niebieskie, ubrana w okrycie watowe, wełniane; na szyi miała chusteczkę czerwoną, na głowie niebieską; imie jej: „Marynia.“ Ktoby wiedział co o niej, raczy uwiadomić o tem, strapionych rodziców, tamże na Szmulowiznie. (1 - 1) —4538—

Ogłasza się niniejszem, iż dalsza wyprzedaż po cenach jak najniższych nut muzycznych i dzieł o muzyce, pozostałych po ś. p. Janie Hornziel, odbywać się będzie codziennie z wyjątkiem Niedzieli od godziny 3 do 5 z południa przy ulicy Przejazd, w domu P. Kuczyńskiego Nr 3 nowy, na 2giem piętrze. Tamże są do nabycia **Skrzypce, Wioloncella** i **Violla** d'amore. (2 – 3) — 4292 –

Absinthe biały i zielony, jakoteż **Kirschwasser** prawdziwe szwajcarskie w całych i półbutelkach, także **Sér szwajcarski** w najlepszym gatunku odleżały i tłusty otrzymał

SKŁAD SOWIŃSKIEGO i SZULCA

dawniej **E. Koelichen.**
Skład tenże otrzymał powtórny transport owoców francuzkich **Fruits Glacés, Migdałów** w skorupkach à la Princesse i **Daktyli** marokańskich **Muscatel** w pudełkach małych i skrzynkach większych.
(1–3) —4525 –

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe,
w ULADÓWCE,
w Warszawie, na placu Bankowym, w domu JW Hr. Przezdzieckiej, sprzedaje Likiery, Wódki Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Nalewki Octy i Herbatę wprost sprowadzaną. Handlującym odstępuje się rabat; przy składzie urządzona jes sprzedaż cząstkowa na kieliszki. (58—0)—9199—

TEATR WIELKI. Dziś: **Kupiec Wenecki** (role Shyloka przedstawi p. Józef Rychter.—Jutro: **Damy i Huzary.** -**Uściskajmy się** (po cenach Teatru Rozmaitości.

Teatr Letni w Saskim Ogrodzie.—Jutro: **Zemsta Owadu**, (1-szy raz balet.) –**Flis.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 10 Czerwca 1871 roku.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 15				
Dukaty Hol. rs. —k.—rs. 3 k. 57				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	88	80	88	30
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	87	64	87	14
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	87	90	87	50
Listy Zastawne miasta Warszawy	82	83	82	50
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	75
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	15	72	65
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	150	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	149	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	75	50	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	—	—	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	-		—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	100	50	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	-	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 186⅔
Od Likwidacyjnych kop. 10
Od Listów Zastawnych nowych kop. 233½
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 95 15/18
Berlin: Weksel 112 tal. 8 d. rs. 111 k. 37½ rs. 111 k. 15
Londyn: 3 m. funt. st. rs. 7 kop. 57 rs. 7 kop. 54
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. – rs. - k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 91 k. 35 rs. 91 k. 12½

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 9 Czerwca 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Termometr R. wskazywał st. ciepła	11.2	15.4	11.4

Dnia 9 największe ciepło st. 16.8 R. najmniejsze st. 8.8.
Barometr nizki i mało zmienny.
Wiatr słaby, zmiennego kierunku.
Niebo pochmurne.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 8.0 R.; barometr opada, wiatr północno-zachodni, dosyć mocny, deszcz.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 2 cali 8.

FOLWARK ŚWIĘTO-KRZYZKI.

W Niedzielę dnia 11 Czerwca r. b. o godzinie 7 i pół wieczorem.

Nieodwałalne Ostatnie Wielkie Pożegnalne Przedstawienie

i wystąpienie amerykańskich dam: Panny OLSZAŃSKIEJ, Miss SPELTERINI i Miss LAURY

jakoteż po raz drugi i ostatni

PRÓBA OGNIOWA CZYLI RYCERZ OGNIA

nadzwyczajne ćwiczenia w których *Pan Stafford* przedstawi *pochód Rycerza*, przez całą długość liny, a doszedłszy do środka zapali BRYLANTOWY FAJERWERK, złożony *z deszczu ognistego, fontanny, kul ognistych, ogni bengalskich i t. p.* stać będzie w środku takowego.

Z powodu odbyć się mających wyścigów konnych, przedstawienie rozpocznie się o godzinie 7 i pół.
Dalsze szczegóły afisze doniosą.

(1—1) — 4524 — z uszanowaniem, **Aleksander Olszański**, Dyrektor

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner. **DODATEK.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 126.

Dnia 10 Czerwca 1871 roku. Sobota. Dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1871 roku.

CNOTLIWI

p o w i e ś ć

przez

ELIZĘ ORZESZKOWĘ,

cena Rs. 1 Kop. 20,

wyszła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

Skład główny u Gebetnera i Wolffa.

(1—3) —4259—

GAZETA ROLNICZA

pismo tygodniowe illustrowane, w kwartale 3-cim r. b. wychodzić będzie w arkuszu wielkiej 8-ki, w trzy szpalty na każdej stronnicy. W skład tego pisma wchodzą następujące działy: 1) Produkcja roślinna. 2) Produkcja zwierzęca. 3) Zarząd gospodarski. 4) Mechanika rolnicza. 5) Nauka o nawozach. 6) Korrespondencje gospodarskie. 7. Rzeczy społeczne i przeglądy rolniczo-przemysłowo-handlowe. 8) Życiorysy agronomów. 9) Opisy wzorowych gospodarstw. 10) Ceny handlowe produktów zbożowych i Rozmaitości.

Do **„Gazety Rolniczej“** dołączane są bezpłatne dodatki w nasionach gospodarskich, leśnych, ogrodowych, – plany i książki gospodarskie. Wszystkie nakłady dzieł gospodarskich „Gazety Rolniczej“ prenumeratorowie otrzymują za połowę ceny.

Cena na prowincji Gazety Rolniczej wynosi kwartalnie rs. 1 kop. 50 (złp. 10).

Prenumeratę należy przesyłać *franco*, wprost pod adresem „Redakcji Gazety Rolniczej.“ Ulica Solna Nr 715, i to jak najwcześniej, aby nie doznać przerwy w odbiorze pierwszych zwłaszcza numerów w nadchodzącym kwartale.

(1—4) —4440—

Grywany przez orkiestrę Bilsego

GAWOT

Air du Roi Louis XIII,

ułożony na fortepjan przez

H e n r y k a G h y s,

wyszedł nakładem **Juljana Müllera**, przy ulicy Senatorskiej, wprost Parafji S-go Antoniego, i jest do nabycia w Składach muzycznych w Warszawie i na prowincji, po Kop. 30.

(4—6) —4104—

ZMIANA LOKALU.

Księgarnia Skład Nut i Ekspedycja pism perjodycznych

MAURYCEGO ORGELBRANDA

przeniesione zostały do Pałacu, przy zbiegu ulic Krakowskie Przedmieście i Nowy Swiat, naprzeciw posągu Kopernika.

(4 – 10) –4329—

DONIESIENIA.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej.

Rada Zarządzająca odpowiednio do §§ 33, 34, 35 ustawy towarzystwa, ma zaszczyt wezwać Akcjonarjuszów Towarzystwa na zgromadzenie ogólne, odbyć się mające w dniu 18 (30) czerwca 1871 roku o godzinie 12-tej z rana w biurze Zarządu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1066 lit. p. Dla zasiadania na ogólnem zgromadzeniu, akcjonarjusz posiadać winien najmniej 10 akcji. Akcje te złożone być mają najpóźniej do dnia 2 (14) czerwca 1871 roku do godziny 3-ej po południu: w Warszawie w Kassie Głównej Towarzystwa; *za granicą* w tymże terminie: w Berlinie w domach handlowych Jos. Jaques oraz Feig et Pinkus, w Amsterdamie w domu handlowym Lippmann Rosenthal et Comp.

Swiadectwa wydane na złożone do zachowania akcje lub na depozyt ich w Banku Polskim, w liczbie najmniej dziesięciu, dają prawo do otrzymania kart wnijścia na zgromadzenie ogólne, jeżeli skład akcji nastąpił w czasie powyżej przez Radę Zarządzającą oznaczonym.

Do składających się akcji dołączony być winien wykaz numerów tychże akcji w dwóch jednobrzmiących exemplarzach spisany i podpisany. Jeden exemplarz poświadczony przez kassę, doręczony będzie składającemu akcję, jako dowód przyjęcia depozytu. Za okazaniem takiego kwitu depozytu, udzielone będą u wnijścia do sali posiedzeń karty wejścia imienne i osobiste z oznaczeniem liczby głosów i odpowiednią liczbą kartek do głosowania. Akcjonarjusze pragnący korzystać z prawa wyznaczania zastępców, udzielą zastępcom swoim pełnomocnictwo na papierze bez stempla.

Po odbytem posiedzeniu zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów, akcje deponowane wydanemi zostaną deponentom, za zwrotem wykazu, opatrzonego kwitem depozytowym kassy o którym wyżej była mowa.

W myśl § 38 ustawy towarzystwa, żaden akcjonarjusz w osobie swojej więcej nad 10 głosów łączyć nie może.

(2—2) —3986—

Na żądanie beneficjalnych sukcessorek Augusta Fryderyka Karola trzech imion Langbein, na mocy upoważnienia J. W. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1871 r. Nr 4440, w domu, przy ulicy Mokotowskiej i placu S-go Aleksandra pod Nrem 1658 znajdującym się, rozpocznie się przedemną w dniu 2 (14) Czerwca r. 1871 o godzinie 3 po południu **sprzedaż** przez publiczną licytację **ruchomości**, do spadku po zmarłym Inżynjerze-Mechaniku Auguście Fryderyku Karolu trzech imion Langbein należących, w spisanym przedemną inwentarzu pozostałości spadkowej zamieszczonych a mianowicie: mebli i sprzętów pokojowych, bielizny i odzieży mezkiej, naczyń: porcelanowych, fajansowych i szklanych, sprzętów i naczyń kuchennych i do gospodarstwa służących, książek, zegarka złotego, i innych przedmiotów za gotowiznę, która bezzwłocznie po przybiciu powinna być wypłacona. Antoni Rozwadowski Rejent Kancellarji przy Sądach Pokoju w Warszawie. (1–1)—4506-

NAUCZYCIELKA

z wyższem ukształceniem, posiadająca gruntownie język francuzki, niemiecki i inne klasyczne nauki a równie i wyższą muzykę, z patentem lub innemi dowodami legalnemi, potrzebną jest od dnia 1 lipca b, r. na prowincję do jednej panienki. Tamże pożądaną jest **Panna służąca**. Osoby interesowane raczą się zgłosić na ulicę Nowo-Senatorską, pierwsza brama od Rzymskiego Hotelu, na 1-szem piętrze, gdzie Magazyn Mód Panny Adeli Fribes. (1—2)—4494—

Właściciel domu Nr 2474 (nowy 3) przy ulicy Nowolipie, niniejszem wzywa p. Jana Górskiego który zadatek na mieszkanie dał stróżowi, nie widziawszy się z właścicielem, aby w jak najkrótszym czasie widział się osobiście z tymże właścicielem, w przeciwnym razie, pomieszkanie to komu innemu wynajętem zostanie. (1–1)—4482 -



Są do umieszczenia

Mamki młode,

ze świeżym pokarmem, u Akuszerki, która przyjmuje osoby na słabość, zapewniając wszelkie wygody, ulica Tamka Nr 15.

(1 -1)—4479— **F. Shedler**.

Okulary i Konserwy

do każdego wzroku trafnie dobrane, **Lorynetki** damskie i męzkie, **Lupy**, **Mikroskopy, Perspektywy** teatralne i polowe, po cenach umiarkowanych, w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym **Juljana Weissblum**, ulica Nowo-Senatorska, Nr 477, obok Apteki. (1—3) — 4438 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania prawie nowa

Dubeltówka (flinta)

myśliwska, fabryki Mortimera, za 200 rubli srebrem. Widzieć można codzień od godziny 11-tej rano, do 1-szej po południu, przy ulicy Wspólnej, domu Nr 21 nowy, mieszkania Nr 4. (3—3) - 4351 —

Cztery tysiące Dachówki

Holenderskiej i Karpiowej, razem lub częściowo, oraz Sieczkarnia Ewansowska, są do sprzedania przy ulicy Mokotowskiej, Nr 17, obok Cyrkułu IX-go Łazienkowskiego.— Wiadomość u miejscowego stróża. (2–3) -- 4386 —

Za rubli 360

jest do odstąpienia Zakład właściwie kobiecego zajęcia wymagający, skromne utrzymanie dla szczupłej rodziny przynieść mogący. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1–3) – 4484



DOM zwolnej ręki do sprzedania obok Nowego Targu, na zboże i inne produkta, oraz potrzebna pożyczka, rs. 1500 na spłacenie długu. Wiadomość przy ulicy Pańskiej, pod numerem 64 nowym, u właściciela. (1—1) —4491 —

W MLECZARNI

na Nowym-Świecie wprost ulicy Smolnej Nr 17 nowy. można dostać w każdym czasie najwyborniejszego Mleka kwaśnego na porcje, lub w naczyniach rozmaitej wielkości, po cenie umiarkowanej. (1—3)—4489 –

ISTRE.

Prostując niedokładny swój adres, zawiadamia Szanowne swe Kundmanki, że wejście do jej pracowni Strojów i Ubiorów damskich w domu przechodnim zwanym Roeslera Nr 451, od Krakow.-Przedmieś., w sień, gdzie sklep W-go Krupeckiego, na pierwszem piętrze. Czerwone szyldy wskażą.

(1—3) — 4481 —

Jest do sprzedania w każdej chwili w majątku **Paprotnia** (około Iwangrodu) w pow. Garwolińskim

80 Krów doborowych,

razem lub częściowo, z warunkiem pozostawienia na miejscu do 1-go Lipca dla ukończenia pachtu. Tamże nabyć można z powodu wyprzedaży **14 Wołów** młodych, **12 Koni**, jałowiznę, stadninę, młocarnią z 4-ro-konnym manężem, Wialnią, oraz wszelki inwentarz martwy. Wiadomość na miejscu, oraz w Warszawie u właściciela domu Nr 1546, nowy 56 przy ulicy Chmielnej. Tamże potrzebną jest do nabycia **Maszyna do szycia** bielizny, nowej konstrukcji cokolwiek używana. W temże miejscu jest uczeń 15-letni z 5-ej klassy i życzy sobie przez czas wakacji w Ciechocinku przysposobić młodzieńca do 1-ej klassy. Życzący raczy nadesłać adres pod Nr 56, na ulicę Chmielną. (3—3) — 4069 —

Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury“

zawiadamia, że w sklepach swoich przy ulicach: Nowy-Swiat Podwale, Elektoralnej i Marszałkowskiej sprzedaje:

WODY MINERALNE

lekarskie z Fabryki Magistra Farmacji p. Leonarda Ziemińskiego, po cenach następujących:

Wody Lekarskiej, butelka większa,	kop.	14;
„ mała,	„	12;
Syfon „	„	25;
Lemoniady magnezjowej, butelka,	„	27;
Wody Selcerskiej lub Sodowej butelka	„	4;
Wody Sodowej Syfon .	„	$7^1/_2$;
Wody Selcerskiej „ . .	„	9;
Soku cytrynowego i malinowego butelka	„	75;

Zastaw na syfon wynosi rs. 1; na butelkę większą kp. $3^1/_2$, na butelkę małą kop. 3.

Wody: Selcerska i Sodowa, oraz Limoniada magnezjowa, utrzymywane są w lodowniach na ten cel urządzonych.



EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryki).



Kompanji ekstraktu mięsnego LIEBIGA w Londynie

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posilnego rosołu za pół ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Środek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczone w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku	$^1/_2$ funt. ang. w słoiku	$^1/_4$ funt. ang. w słoiku	$^1/_8$ funt. ang. w słoiku.
Rs. 4 kop. 10.	Rs. 2 kop. 10.	Rs. 1 kop. 15.	Kop. 60.

Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli każden słoik opatrzony jest podpisem samego wynalazcy Liebiga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. Ferd. *Galle;* L. *Gradomskiego;* Leona *Krupeckiego;* J. *Mrozowskiego;* St. *Rozmanitha,* L. *Spiessa, Simon* i *Stecki;* Teodora *Stanisławskiego;* A. *Stępkowskiego; Sowińskiego; Szulca* F. *Szpryngiera* i J. *Riedela.—Skład główny we Włocławsku u* S. J. *Mazura.*

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka,** w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 468/9.

ERNEST GAY,

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(6—8) —3226—

PRZEDSIĘBIERSTWO ROBÓT ASFALTOWYCH I KRYCIA DACHÓW TEKTURĄ ASFALTOWĄ

DOMU HANDLOWEGO GĄSIOROWSKI, ĆWIERCIAKIEWICZ I SPÓŁKA

W WARSZAWIE.

Kantor przy ulicy Niecałej Nr 5.

Z rozpoczęciem robót budowlanych, polecamy się z wykonywaniem powyższych robót, zwracając uwagę, że tak *Assfalt Limmerowski jak i Tektury asfaltowe angielskie wprowadziliśmy pierwsi do kraju tutejszego, opierając się na prawie wyłączności sprowadzania aktami urzędowemi przez władze zagraniczne i krajowe potwierdzonemi.*—Budowa wszystkich *chodników, bruków asfaltowych w Warszawie i kikunastu miastach prowincjonalnych*, jak również wykonanie rozlicznych robót po fabrykach i domach prywatnych są najlepszą rękojmią rzetelnej pracy w pomienionem przedsiębierstwie.

Lak asfaltowy, z którego użytkiem zapoznaliśmy, również mamy zawsze na składzie i sprzedajemy go tylko w beczkach naftowych.

Asfalt jako środek jedyny przeciwko *wilgoci* doprowadziliśmy do tego, że jako *tynk* użyty być może, w skutek tego polecamy się z wykonywaniem podobnych robót, po cenie bardzo przystępnej.

(3--8) — 4244

Pośredniczy

w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów, Bon i osób do towarzystwa,

Kamilla Mierkowska,

Ulica S-to Jerska Nr 22 nowy.

(12—14) — 1931 —

Lekcje Kroju Sukień Damskich

wykładają się w Pracowni

A. GAŁĘCKIEJ,

lecz już nie podług linji numerowanej, która już nie zgadza się z teraźniejszością mód, lecz podług centymetrów francuzkich, do których może być użytą każda linja zwyczajna; także można dostać wykład Kroju sukień damskich, przezemnie ułatwiony. — Ulica Długa, Numer domu 32 nowy, pierwsze piętro.— **A. Gałecka.** (4—4) —3608—



W Zakładzie Fotograficznym

Heleny Bartkiewiczówny,

ulica Senatorska, Nr 460,

Biletów wizytowych

tuzin Rs. 1 Kop. 50.

Przy tak nizkiej cenie zapewnia się wykończenie staranne. Zakład dostarcza także pięknie kolorowane portrety. Cena stosownie do formatu. (3—12) —3887—

Jest do sprzedania

POWÓZ,

(kocz-kareta) bardzo mało używany, czteroosobowy z walizami, za dostępną cenę. – Wiadomość można powziąść na ulicy Żórawiej, Nr domu 16. - Objaśnienie względem ceny udzieli zarządzający, zamieszkały na tejże ulicy pod Nr 23.

(2 - 3) - 4251—

Patentowany przez Radę lekarską Petersburgską i za **doskonałego Operatora do wygubienia odcisków** uznany, wygubia je w przeciągu kilku minut, chociażby najstarsze i największe były, bez użycia ostrych narzędzi i bólu, jedynie sposobem chemicznym, — oprócz tego posiada sposób wygubienia odcisków Plasterkami, sprzedając takowe po 30 kop. słoik. Przyqywszy do Warszawy mieszkam przy ulicy Bonifraterskiej, Nr 2/1812, lokalu Nr 15. — Osoby chore mogą go wezwać do siebie.

Operator **Michelsohn.**

(3 — 3) —3968—

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej. Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.” z Londynu.

CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen”

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angelskie i w najlepszym gatunku. (65- 0) - 180—

O lekcjach kroju i Robotach Damskich.

Przyjmuję do wykończenia suknie, kostiumy, paletoty, kaftaniki i wszelkie okrycia, a to wykonywam jak najstaranniej, i jak najspieszniej, podług najnowszych żurnali, i po przystępnej cenie; a także wyuczam kroju w krótkim czasie, bardzo praktycznie, przyczem także udzielam książeczki i linijki z numerami, dla łatwiejszego pojęcia. Mieszkam przy ulicy Nowy-Świat i rogu Wareckiej, Nr 49 nowy, w dawniej WW. Jabłonowskich pałacu.

Jan Wojniakiewicz, krawiec damski.

(6--6)—3300—



W poniedziałek, dnia 5-go b. m., z domu Nr 2914 (nowy 9), przy ulicy Solec, zginęła **KROWA** chuda, siwego koloru. Ktoby miał o niej jakąkolwiek wiadomość, raczy takową udzielić poszkodowanemu Szapsalowi Grymbergowi, mieszkającemu pod powyższym numerem. (1—3) -4467—

FOLWARK,

położony w okręgu Błońskim, od kolei stacji Grodzisk wiorst 7, zawierający przestrzeni dzies. 47½ (włók 3, morgów 5), przeważnie w glebie pszennej z ogrodem owocowym, z kompletnemi budynkami murowanemi i dostatecznym inwentarzem żywym i martwym, oraz obsiewami dobremi, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu w Daniewicach.

(3 -3) — 4221 —

5.000 sztuk

DĘBÓW

starodrzewa na handel zagraniczny, zdatnych na pokłady i belki, oraz 10 do 12 tysięcy słupów do telegrafów — do sprzedania ½ m. od rzeki spławnej a 3 m. od kolei. Pośrednictwo faktorów wyłącza się. - Bliższą wiadomość powziąść można w handlu Cygar Stanisława Winiarskiego, róg Nowego Świata i ulicy Ordynackiej pod Turkiem, Nr 62 nowy, lub u Rządcy domu Nr 9/590, przy ulicy Długiej.

(3 - 3) —4143—

Rubli 3850

zaraz jest do wypożyczenia, na pierwszy numer domu w Warszawie. — Osoba życząca wypożyczyć takową summę, zechce dla bliższego porozumienia się zostawić swój adres w opieczętowanej kopercie pod literami F. S. w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (3--3)—4354

Od 9000 do 10,000 rs.

ktoby miał do wypożyczenia na dom w Warszawie, przy ulicy pierwszej klassy, na pierwszy numer hypoteki, bez pośrednictwa osób trzecich, to raczy zostawić swój adres w Aptece W-go Wareńskiego, przy rogu ulic: Tłomackiego i Przejazd, na ręce W-go Zygler Prowizora.

(2—3) - 4071 -

Poszukuje się

Kolonja

od 45 do 75 dziesiatyn (od 3 do 5 włók) rozległości, w dobrej glebie i kulturze, z obszernym i w dobrym stanie domem mieszkalnym i z odpowiedniemi zabudowaniami gospodarskiemi, w blizkości Warszawy, za przystępną cenę **wypłacalną** natychmiast, **gotówką,** bez pośrednictwa osób trzecich. Ktoby miał takową do zbycia, raczy nadesłać szczegółowy opis do domu Lewandowskiego, pod Nr 11-ty nowy, mieszkania Nr 3 przy ulicy Smolnej-Górnej.

(2—3) —4399 –

Fabryka szrótu

pod firmą **Jakób Rafałowicz i H. Kronenblum,** znajdująca się we wsi Jaworznie pod Kielcami, zawiadamia interesowanych, że sprzedaż hurtowa jej wyrobów uskuteczniać się będzie w **Końskich** u właściciela Jakóba Rafałowicza, w samej fabryce w Jaworznie i w Warszawie w handlu żelaznym S. Flinkiera, przy ulicy Grzybowskiej Nr 1081. Ceny są bardzo niskie, pomimo tego, że szrót nie ustępuje w dobroci angielskiemu. (2- 3) —4385—

SKŁAD WIN HURTOWY I DETALICZNY

pod firmą:

Oskar Kirschstein et Comp.

przy ulicy Miodowej, Nr 481 (nowy 4).

Ma honor polecić się ze wszelkiemi gatunkami win, araku, rumu, wódek zagranicznych, piwa angielskiego, oraz tegorocznym porterem oryginalnym, tak w okseftach jako też w butelkach, również tenże skład otrzymał pierwszy transport tegorocznego połowu śledzi.

Sprzedaż uskutecznia się na oksefty, beczki, garnce i butelki, po cenach najprzystępniejszych.

(2—3) —4318 —

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW,

nadszedł do Bióra

Kraft & Kuksz,

Ulica Miodowa, Nr 490/1.

(13 -0) — 2850 --

Mieszkańcy okolic Placu Trzech Krzyżów raczą zwrócić uwagę na nowo-otworzoną

KAWIARNIĘ,

przy ulicy Hożej pod Nrem 2,

w której zawsze dostać można dobrej **Kawy, Herbaty** i **Czokolady**, po cenach bardzo przystępnych. Tamże zawsze dostać można **Kawy palonej** w butelkach szczelnie zamkniętej, **Cykorji palonej** i **Soków cukrowych**, bardzo dobrze smażonych. Zachodzenie do tej Kawiarni dogodnem też jest dla Osób powracających z Kościoła S-go Aleksandra, lub też z Doliny Szwajcarskiej. (4—5) —4156—

WODY MINERALNE

naturalne, Szlamy i Ługi do kąpieli, otrzymuje wprost ze źródeł co kilka tygodni świeże,

Skład Apteczny Leona Gradomskiego,

ulica Długa, Nr 551.

(2—30) —4296—

FOLWARCZEK.

Godzina drogi od Warszawy, przy kolei Terespolskiej, rozległy 30 dziesiatyn, w połowie łąki dwukośne i ogrody wyborne, z zabudowaniami, inwentarzami i zasiewami, do wydzierzawienia lub sprzedania pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość ulica Dzielna Nr nowy 17 — mieszkania Nr 11 — do godz. 3-ej po południu. (3 — 3) —4195 —

Ceraty na barchanie, podłogowe,

i inne,

Bombonierki i **Papiery** pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański,**

ulica Miodowa, Nr 9.

(1—8) —4396-

Najpraktyczniejsze i NAJTAŃSZE!

Pługi Wrzesińskie, całe żelazne z kutego żelaza, oraz **Pługi** Wrzesińskie z drewnianą grządzielą, **Wypielacze** całe żelazne, **Obsypniki, Drapacze, Ekst rpatory, Pogłębiacze, iewniki, Walce** pierścieniowe, **Grabie, Wialnie, Młockarnie** przenośne i stałe, oraz wszelkie inne praktyczne maszyny i narzędzia rolnicze na każdą porę roku

z Fabryki **H. CEGIELSKIEGO** w Poznaniu i innych zagranicznych i krajowych, poleca

Zakład Rolniczy

HERMANA GOLDENRINGA,

przy ulicy Miodowej, Nr 494, obok kościoła Przemienienia Pańskiego.

P. S. Zamówienia listowne chociażby do najodleglejszych okolic Cesarstwa, będą śpiesznie i akuratnie załatwiane.

(4— 15) - 3717 –

Znany od wielu lat

Magazyn Obuwia damskiego,

pod firmą **F. Piotrowskiego,** przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskiego obok Zakładu optycznego Pika, **przeszedł** z dniem 1-ym stycznia r. b. na **własność:**

T. KOMORKIEWICZA,

zarządzającego od wielu lat warsztatami firmy powyższej. — Mam przeto zaszczyt polecić się względom Szanownej Publiczności, iż przyjmuję wszelkie obstalunki, które z jak największą sumiennością i po cenach umiarkowanych uskuteczniam. **F. Komorkiewicz.**

(2 — 3) —4016—

Administrator lub Rządca Dóbr,

z kaucją, w wysokości od 2,000 do 5,000 Rs., hypoteczną, poszukuje odpowiedniego Majątku do administracji lub zarządu, od 1 -go Lipca r. b. Bliższa wiadomość przy rogu ulicy Kruczej i Alei Jerozolimskiej, w Dystrybucji u Pana T. M.

(1—3) —4514—



FABRYKA MEBLI GIĘTYCH MASIV



Adolfa Machonbaum i Spółki w Warszawie.

Dprowadziwszy do zupełnego rozwoju założoną przez nas w Warszawie przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1608a-**F,abrykę M ebli giętych z bukcwego drzewa,** mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że zwijając skład główny istni ejący przy ulicy Tłomackie, i urządzając takowy wprost przy fabryce, a tem samem umniejszając sobie kosztów ztąd w ypływających, jesteśmy w możności wyroby nasze sprzedawać taniej o 10 kop. na krześle, to jest, że krzesło gięte Nr 14 kosztujące rs. 2, odtąd sprzedawanę będzie po rs. 1 kop. 90. Kupującym zaś w większej ilości, stosowny rabat odstąpiony będzie.

Mamy nadzieję, że Szanowna Publiczność korzystając z tak znacznego obniżenia cen i kupując krzesła na miejscu w fabryce, ze chce przekonać się, że wyroby nasze nietylko iż dorównywają, ale nawet pod względem piękności, politury, wyplatania i ostatecznego wykończenia, przewyższają takież Meble gięte braci Tohnet wyrabiane za granicą.

(5—10) — 3958 —

Każda sztuka jest zaopatrzona w plombę.

BIELIZNA

CIENKA, WYBOROWA, TANIA.

Sumienna wyprzedaż.

Reszta zwiniętego z powodu okoliczności familijnych francuzkiego Magazynu **wyprzedaną zostaje** przez krótki tylko czas w **Hotelu Paryzkim**, ulica Bielańska, Nr 9 nowy, pierwsze piętro Nr 4.

W takowym znajduje się bielizna domska i męzka, kaftaniki negliżowe, kalesony i inne artykuły wykonane z najlepszego gatunku za granicą i

każda sztuka zaopatrzoną jest plombą komory celnej.

Znajduje się również wielki wybór płóciennych i batystowych chustek do nosa, prawdziwych brukselskich chustek koronkowych do 10 rs. za sztukę. Ciężkich angielskich damast obrusów, ręczników i bielizny stołowej na 6 do 36 osób i wiele innych przedmiotów.

Wszystkie te towary celem prędszej wyprzedaży odstępują się po **znacznie nizkiej cenie.**

Kupujący większemi partjami **otrzymują rabat.**

Hotel Paryzki Nr 9 nowy, 1-sze piętro Nr 4.

(1-6) — 4490 —

Każda sztuka jest zaopatrzona w plombę.

GŁÓWNY SKŁAD I AGENTURA

PATENTOWANYCH WYROBÓW NIEPRZEMAKALNYCH i NIEPLAMISTYCH,

przy ulicy Żabiej, w domu pod Nr 1 nowym.

Zawiadamia Szanowną publiczność, iż otrzymał **świaży transport wyksatyny**, w kolorach najgustowniejszych, odpowiednich na sezon letni, w gatunkach następujących: **Na okrycia damskie od deszczu, na Burki, oraz Paltoty mezkie**, dalej: Wyksatynę czarną **Moare antique na halki, fausuchy i t. d.** nadto: Wyksatynę jedwabną: na **peleryny, parasole, czapki** i t. d. **Ceny stałe fabryczne.** PP. handlujący **i** krawcy, otrzymują stosowny **rabat**. Kantor otwarty codziennie od 9 rano do 6 po południu:

(1-6) — 4460 — **SAMUEL LEWENBERG.**

NOWY-ŚWIAT.

Piwo Dreherera prawdziwe Wiedeńskie; **Piwo** Tenczyńskie, Bock i Marcowe; **Piwo** Żareckie; **Piwo** PP: Haberbuscha i Kijoka, wystałe i czyste. Każda butelka jest opatrzona stosowną etykietą i firmą handlu.



Porter Halla krajowy dubeltowy, **Ekstrakt** słodowy leczniczy Hoffa z Berlina; **Buljon** Liebiga, i t. d.; poleca Handel Win i Korzeni **J. A. Winklera,** Nowy-Świat, Nr 1312*a*.

(1-6) — 4498 —

Pralnia M. Piotrowskiej,

przy ulicy Jezuickiej pod Nrem 74, przyjmuje wszelkie **Ubiory materjalne i wełniane** w rozmaitych kolorach, do prania, oraz **BIELIZNĘ**, a mianowicie: **Kołnierzyki i Mankiety** męzkie, które na sposób zagraniczny i jak najśpieszniej wykonywa.

(1—1) — 4488 —

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Składu Win i Towarów Kolonialnych **ALBERTA GLAESER,** przy ulicy Freta, Nr 280.

(2—3) 4455 —

Jest do umieszczenia **PANIENKA** z prowincji do nauki Krawieczczyzny damskiej, za odpowiedniem wynagrodzeniem. Adres proszę zostawić w Redakcji niniejszego pisma pod lit. G. J. — Potrzebny jest **Pokój** z Meblami i usługą, oddzielnym wchodem, od 1-go Lipca r. b., dla Osoby płci żeńskiej. Adres jak wyżej. (2—3) — 4453 —

Z powodu wyjazdu syna mego za granicę, **wszelkie prace**

FOTOGRAFICZNE

w Zakładzie moim osobiście wykonywać będę, i ośmielam się polecić względom, zawsze łaskawej na mnie Publiczności. Ceny znacznie zniżone. — **Karol Beyer.** (1-10) — 4493 —



ŚLIWKI FRANCUZKIE,



w puszkach, otrzymał Skład Owoców

Fr. Wróbel,

obok Kościoła S-go Krzyża.

ŚLIWKI FRANCUZKIE na funty. Funt od Kop. 20 do 30. (9-12) — 3910 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Handel korzeni i produktów żywności,

wraz z Mieszkaniem na Restaurację i Sprzedaż Piwa, w miejscu pod każdym względem korzyści obiecującem, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na miejscu. Ulica Czerniakowska, Nr 2993*a*. (3-3) — 4165 —

Do sprzedania:

Toaleta damska,

z trzema Szufladami, za Rs. 16, i **Stolik** do kart za Rs. 7. Ulica Chłodna, Nr 902 (nowy 48), w bramie, pierwsze drzwi na prawo. (2—3) — 4448 —

Podaję do publicznej wiadomości, że przyjmuję

Suknie i Kapelusze

do roboty, przy ulicy Aleksandrja, pod Nr 13, w podwórzu po lewej stronie, w domu W-go Przeradzkiego. **Apolonja Mojsiejenko.** (1-1) — 4475 —

Potrzebną jest Sklepowa,

obznajmiona z sprzedażą mąki i legumin. Bliższa wiadomość schodząc ulicą, Oboźną przy ulicy Drewnianej, Nr 2 nowy.

(1-1) — 4474 —



MAGAZYN MEBLI będący dawniej w pałacu Krasińskich, a teraz istniejący przy ulicy Żórawiej, piąty dom od placu S-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu. Są także Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i antyk Kantorek ozdobny; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki.

(6-6) — 3389 — **Adam Lewanowicz.**

Do sprzedania



Meble Mahoniowe,



t. j. Garnitur składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł, rypsem krytych, Stół przed kanapę, Kozetka, 6 Napoleonek, 2 Stoliki do kart, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Biórko, Szezląg skórą kryty, 2 Lustra i Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Wszystko w najlepszem stanie. Wiadomość przy ulicy Hożej idąc od Trzech Krzyży trzeci dom, Nr 5 nowy, na parterze od frontu. Stróż wskaże. (1—3) — 4527 —



Z powodu nagłego wyjazdu za granicę, są do sprzedania: szezląg, kanapa, parawany, łóżka, szafy i inne sprzęty domowe; oraz garderoba damska: suknie jedwabne czarne, wełniane i letnie, okrycia jedwabne, aksamitne i syberynowe. Można oglądać od godziny 10-tej do 1-szej po południu i to w ciągu bieżącego tygodnia. Ulica Widok Nr 3, stróż wskaże.

(3-3) — 4361 —

Dla przedsiębierstw Restauracyjnych!



Bufet z Blatem marmurowym. **Kredens i dwie Serwantki, cztery Napoleonki, Kozeta** dobrą skórą pokryta, różne **Utensylja** do ozdoby lokalu i t. d., znajdują się do nabycia w **Fabryce Mebli F. Angerstejna**, przy ulicy **Szpitalnej, Nr 10**, gdzie się mieści **Magazyn Mebli** zaopatrzony w wielki wybór własnego wyrobu, między któremi znajdują się **Garnitury rypsem kryte**, oraz duże **Kredensy** orzechowe i jesionowe; wszystko po **cenach zniżonych**. — Tamże są do sprzedania **Warsztaty Stolarskie.** (2-12) — 4462 —



Z powodu wyjazdu pozostawiony jest do sprzedania w fabryce fortepianów J. Hinza, przy ulicy Nowy-Świat numer nowy 24, **Fortepian** mahoniowy, prawie zupełnie nowy, z pierwszej zagranicznej fabryki, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i szprejcami, najnowszego któtkiego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępnę cenę, rs. 185 (2—3) — 4400 —





WOZY MEBLOWE

wynajmują się przy ulicy Nowe-Miasto, za Kościołem Panny Marji, gdzie Fabryka Dzwonów A. Zwolińskiego, dom Petersilge, Nr 2 nowy. (6—6) — 4061 —

Jest do sprzedania

Amerykan

najnowszego fasonu, po cenie przystępnej. Wiadomość przy rogu ulic: Erywańskiej i Zielonego placu, Nr 1066c w fabryce powozów. (3-3) — 4370 —

Do sprzedania za przystępną cenę

Powóz 4ro-osobowy,



w dobrym stanie, również Drzwi żelazne, jak niemniej i sklepowe, a nadto różne sprzęty domowe. Wiadomość przy ulicy S-to-Jerskiej Nr 32 nowy, wprost ogrodu Krasińskiego, u właściciela domu.

(1-3) — 4508 —



Za rs. 200.

Są do zbycia **dwa magle**, w zupełnie dobrym stanie z lokalem lub bez lokalu.— Wiadomość na miejscu, ulica Ptasia, Numer 4/948a, dom Blassa. (2—3) — 4402 —

Do sprzedania

Dwoje starych Skrzypiec,

za umiarkowaną cenę.

Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego."

(2-3) — 4420 —

Klozety różnych systemów z przyborami i urządzeniem, po umiarkowanych cenach.

Młynki do mielenia kawy.

Młynki do tarcia farb.

„Soapstone Packing" nowy rodzaj pakunku do sztopfbuks używany przy cylindrach machin parowych. Wynalazek ten amerykański przedstawia tę wyższość nad innemi że jest znacznie trwalszy i tańszy.

Libelle (wagi wodne) różnych systemów, rozmiarów i kształtów, stosownie do potrzeb osób użytkujących.

Sikawki pożarne rozmaitych systemów i wielkości, na kołach i przenośne.

Pompy centryfugalne, **Wiertarnie** (Bormaszyny).

Kraft et Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1

(3—0) — 2838 —

Około **Rs. 9,000** potrzeba jest na spłatę wierzycieli po summie nieletnich; dług ten mieścić się będzie w pierwszej połowie szacunku domu murowanego, przy ulicy pierwszorzędnej nowo-postawionego, tu w Warszawie; bez pośrednictwa osób trzecich; w procencie może być dany odpowiedni lokal. Adres zostawić uprasza się w cukierni p. Semadiniego, przy rogu ulic: Nowy-Świat i Jerozolimskiej. (1—3) — 4512 —

Instrument Niwelacyjny,

używany, a w dobrym stanie,

ktoby miał do zbycia, zechce zostawić swój adress w Redakcyi Kurjera Warszawskiego pod lit. **M. N.**

(1-2) — 4520 —

FABRYKA
czekolady, cukrów i wyrobów z produktów roślinnych,
przy ulicy Trębackiej Nr 11 (nowy) obok Angielskiego Hotelu,

Poleca:

Czekoladę słodową, który to wyrób tak wielokrotnie jako domowy pożywny środek lekarski zalecany i uznany został, iż wszelkie zachwalania są zbyteczne. — Cena funta kop. 60.

Czekoladę z mąką jęczmienną. Przyrządza się z preparowanej parą wodną mąki jęczmiennej i kakao pozbawionego części tłuszczu; dla osób ze słabem trawieniem. Funt kop. 60.

Oprócz tego wszelkie inne gatunki czekolady, wyrabiają się w zakładzie po tak nizkich cenach, że nawet najskromniejsze gospodarstwa mogą z tego pożywnego i smacznego napoju korzystać.

Następnie poleca:

Karmelki piersiowe, ze ślazu, lukrecji i anyżu w opieczętowanych paczkach po 5 kop.; tudzież z ekstraktem słodowym po $7\frac{1}{2}$ kop. Z powodu tak nizkiej ceny, karmelki te jako przez powolne wsysanie, łatwo flegmę odwilżające i przez to ulgę w kaszlu sprawiające zyskają zepewne powszechne użycie jako środek domowy.

Cukry owocowe (Rocks and Drops), w puszkach blaszanych i słoikach szklanych, odznaczające się przyjemnym i orzeźwiającym smakiem owocowym.

Cukier lodowaty, po cenie umiarkowanej.

Syrop z cukru lodowatego, tańszy od miodu, do słodzenia pokarmów i napojów.

Wyroby z cukru dla handlujących dogodne, w puszkach i pudełkach ozdobnie zapakowane.

Musztardę z mocnym i apetyt wzbudzającym smakiem.

Ocet stołowy.

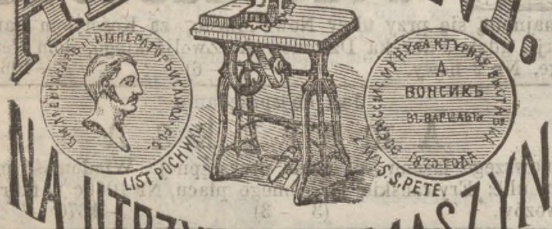
Krochmal pszenny, starannie wyrobiony, z poręczeniem iż jest wolny od wszelkich szkodliwych bieliznie substancyi.

Stearynowy krochmal pszenny, który bieliznie nadaje nadzwyczajny połysk i trwałą sztywność.

L. Schröder.

(1 — 1) —4476—

ABONAMENT



NA UTRZYMANIE MASZYN DO SZYCIA

W porządku i należytéj doskonałości

Z CAŁĄ ZNAJOMOŚCIĄ WSZELKICH WARUNKÓW DOSKONAŁOŚCI MASZYN PRZYJMUJE:

ZAKŁAD MECHANICZNY

A. WĄSIK

Ulica Krakowskie-Przedmieście, brama w prost Czystej № 388, (nowy 40)

Za niepraktykowanie nizką opłatą miesięczną lub kwartalną stosownie do życzeń. — Oraz przyjmuje wszelkie Przeróbki Dorabiania i reperacje maszyn takoż po bardzo nizkich cenach.

(2—3) —4413—

Uczeń do Apteki w Warszawie

może znaleść miejsce. Wiadomość u W-go **Grudzińskiego,** w składzie materjałów aptecznych W-go Mrozowskiego na Podwalu. (1—1) —4477 -

---

MAMKA

potrzebna jest młoda ze świeżym pokarmem. Wiadomość u Szwajcara w hotelu Drezdeńskim.

(1—1) —4518—

Francuzka posiadająca muzykę i śpiew. Francuzka posiadająca niemiecki i muzykę. Angielka posiadająca francuzki, niemiecki i muzykę, poszukują miejsca za pośrednictwem Kamilii Mierkowskiej. Ulica Stojerska Nr 22. Tamże Nauczycielki Polki, osoby do wyjazdu za granicę, oraz bony Niemki są do umieszczenia.

(1—1) —4511—

Młody Człowiek,

kawaler, obeznany z przepisami administracyjnemi i sądowemi, poszukuje miejsca **Rządcy Domu,** w razie wymagania może złożyć kaucję.

Osoby interesowane raczą zostawić swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod lit. **A. Z.**

(1- 1) —4515—

Niemka zdatna do krawieczczyzny,

i do białego szycia, zgłosić się może na ulicę Długą Nr 11 nowy, na pierwsze piętro, codziennie od 9-tej z rana do 3-ej po południu. (1—3) —4513—



Piekarnia Nowa
A. Łapińskiego i Spółki,
przy ulicy Nowy-Świat, Nr 74, wprost Ś-to-Krzyzkiej.

Potrzebne są **dwie Sklepowe,** do handlu głównego Piekarni Nowej, przy ulicy Nowy-Świat Nr 74, mające doświadczenie w handlu, posiadające chlubne świadectwa i mogące złożyć kaucję.— Kadydatki wolnego stanu, nie starsze jak 30 lat wieku, przyjemnej powierzchowności i przyzwoitego obejścia z kupującemi, zechcą się zgłosić do właściciela piekarni.

(1—3) —4516 —

RZĄDCA DOMU.

Urzędnik Magistratu, znający doskonale język rossyjski, obeznany z przepisami policyjnemi, życzy sobie za umiarkowane wynagrodzenie przyjąć obowiązek zarządu domu, zakładu, fabryki i t. p. lub też jakiekolwiek zajęcie dla spożytkowania popołudniowych godzin; przy tem nadmienia się, że proszący ma przy sobie czerstwej starości ojca, który w czasie biurowych godzin, nieustannym dozorem wyręczać go będzie. — Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej, w domu Nr 29 nowy, mieszkania Nr 9. (3 — 3) —4231—

O S O B A

przybyła z prowincji, obeznana dokładnie z gospodarstwem, znająca się na krawieczczyznie, szyciu bielizny i wszystkich robotach damskich, poszukuje obowiązku odpowiedniego w Warszawie lub na prowincji. Interesanci raczą złożyć swe adresy w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod lit. B. L.

(3—3) —4164—

Potrzebną jest

Guwernantka Polka,

posiadająca wyższą muzykę i nauki klassyczne, i **Angielka** posiadająca muzykę i język francuzki. Osoby te zechcą zgłaszać się do

Karoliny Szwarcer,

przy ulicy Krakowskie - Przedmieście, Nr 15, pałac Stefana Potockiego; **Francuzka** z muzyką jest zaraz do umieszczenia i **Francuz** posiadający język niemiecki.

(2 — 3) 4407—

Potrzebna jest

GOSPODYNI,

od S-go Jana Polka, lub Niemka, do małego gospodarstwa, znająca się na kuchni i umiejąca szyć domowe roboty. — Ulica Dzielna, Nr 19, u właściciela. (2 — 3) ---4376---

---

Rządca Dóbr i Nadleśny,

posiadający do zajęć tych stosowną kwalifikację, pragnie przyjąć jeden z tych obowiązków, lub razem obadwa spełniać, zaraz lub od S-go Jana r. b. Bliższa wiadomość przy ulicy Dzielnej, Nr 10 nowy, u Pani Dźwigalskiej, w podwórzu.

(2—2) —4265—

Nauczycielka,

posiadająca gruntownie nauki klassyczne, język francuzki, niemiecki i muzykę, poszukuje miejsca odpowiedniego. Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 6, mieszkania Nr 8, zastać można od godziny 11 z rana do 4 po południu. (3—3) — 4216 —



Maszyna do szycia

systemu **Wheelera** et **Wilsona,** zupełnie nowa, będąca dopiero przez 14 dni w użyciu, bardzo dobrze, lekko szyjąca i bez szelestu, jest do sprzedania za przystępną cenę. — Leszno, Nr 52, w podwórzu. 2-gie piętro.

(2 — 3) —4332



W tych dniach

do Fabryki Kapeluszy
W. GORCZYCKIEGO

przy rogu ulic: Wierzbowej i Niecałej w domu JW. Prezydenta miasta, nadszedł **wielki transport Kapeluszy fantazyjnych letnich,** z różnych materjałów, w różnych kolorach i fasonach **Szapoklaków,** oraz **Kapeluszy jasnych cylindrowych** z materjału Kastor Flamandzki z fabryki Martiny et Comp. w Brukselli, które to kapelusze jeszcze przez nikogo sprowadzane nie były. (3—3) —4344 —



Jest do sprzedania

Faeton nowy,

mocno zbudowany. Wiadomość powziąść można przy ulicy Ogrodowej, pod Nrem 821, u właściciela domu.

(2 - 3) — 4408 —



Jest do sprzedania **PARA KONI** powozowych, kareta dwu-osobowa świeżego fasonu, powóz i garnitur mebli mahoniowych, amarantowym rypsem krytych za rs. 100. Wiadomość pod Nr 1098a, Nr mieszkania 5 do 12-tej do 5-tej. (1—2) —4478—

Do odtsąpienia

Kompletne Urządzenie Sklepowe:

Szafy, Bufet, Wagi, Lampa gazowa o 3-ch ogniach i rozmaite Utensylja. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1252, nowy 51, u Stróża w bramie. (1—3) —3974—

Letnie Mieszkania,

jedno: Dom osobny o czterech Pokojach, Przedpokoju, Kuchni, wśród dużego ogrodu; drugie: Domek osobny o jednym Pokoju obszernym i Kuchni, są do wynajęcia każdego czasu za rogatką Mokotowską, zaraz za Wierzbnem, w Kolonji Szopy Niemieckie. Wiadomość na miejscu. (1—3) — 4505 —

Do wynajęcia od S-go Jana:

Dwa Lokale

składający się z **11-tu pokoi** z łazienką, kuchnią, spiżarką, stajnią i wozownią; **7 pokoi,** kuchnia, spiżarka, stajnia i wozownia, przy ulicy Wiejskiej domu Nr 7-my — tam jest ogródek wspólny dla lokatorów ze sztachetami żelaznemi od ulicy Ujazdowskiej. (5 — 10) 4177—

Od 15-go Czerwca, jest do najęcia na miesięcy dwa, za cenę rs, **80,** przy ulicy Brackiej, Nr 7 domu, a 9 mieszkania,

Mieszkanie od frontu,

złożone z trzech Pokoi i Przedpokoju, z meblami i fortepianem, z kuchnią lub bez (3 - 3) — 4379 —

L O K A L E

do wynajęcia od 1 lipca r. b.

Przy ulicy Solnej pod Nr 9 nowym: Dwa sklepy z mieszkaniami, 5 lub 3 pokoje na I-em piętrze od frontu.— Tamże potrzebna jest pożyczka zaraz, lub od S. Jana r. b. rs. 2700, na 1-szy Nr hypoteki. — Wiadomość u właściciela domu.

(3 - 3) —4375 —

Do wynajęcia od 1-go Lipca

MIESZKANIE.

w domu P. Stalewskiego na Tamce, Nr 13, na 2giem piętrze, składające się z dwóch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni. (3—3) — 4373 —

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Mieszkanie,

z dwóch Pokoi i Schowanka złożone, z porządnemi Meblami i Fortepjanem, w blizkości Ogrodu Krasińskich. Wiadomość na miejscu od rana do godziny 4-ej w wieczór, mieszkania Nr 8, przy ulicy Mostowej, Nr 26 nowy. (3 – 6) —4264—

Mieszkanie z umeblowaniem,

na 1-m piętrze, w blizkości ogrodu Saskiego, złożone z 2-ch lub 3-ch pokoi, z przedpokojem i kuchnią, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b. na sześć tygodni. — Wiadomość u Stróża Józefa, Plac Zielony, Nr 10 nowy. (2 — 3) —4312—

Jest do najęcia od S-go Jana r. b.

pod Nr 26/1293, przy ul. Nowy-Swiat

Sklep obszerny widny

przydatny na sklep korzenny, żelazny, bławatny, dystrybucję, cukiernię, skład wódek, lub tym podobny proceder, wraz z mieszkaniem, składającem się z dużego pokoju, przedpokoju, alkowy, pasażu, kuchni, piwnicy i drwalni za rs. 450 rocznie. Bliższa wiadomość u Rządcy Domu na miejscu.

Sklepy, apartamenta

i drobniejsze lokale do wynajęcia w części od Ś-go Jana a w części od Ś-go Michała r. b., oraz Lokal z ogródkiem i lodownią, zdatny na Bawarję, lub zakład gastronomiczny, przy ulicy Długiej, pod Nr 542, dawniej w domu Kronenberga. Wiadomość o cenie na miejscu. (1—3)--4501 -

---

Do wynajęcia od 1-go Lipca

Dwa Sklepy frontowe,

z Oknem na Wystawę, Kuchnią i drugiem wyjściem. Sklepy te mogą być wynajęte pojedyńczo. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 32, u Właściciela domu.

(1--3) —4509—

Nagrody Rs. Trzy.

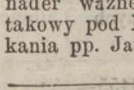
Przechodząc ulicą Nowolipie i Przejazd na targ za Żelazną Bramą, zgubioną została **BROSZKA** do fotografii, złota, matowa, w środku perła z brylancikami. Uczciwy znalazca raczy zwrócić takową do właścicielki domu przy ulicy Nowolipie Nr 3. Upraszam pp. Jubilerów i Złotników, aby na takową Broszkę, zwrócili swą uwagę.

(1—3) —4519 -



Dnia 8-go b. m, w przejściu różnemi ulicami, około godziny 3-ej po południu zgubiony został **PUGILARES,** w którym oprócz rs. 100 papierami bankowemi, znajdowały się różne notatki nader ważne dla poszkodowanego. Znalazca raczy zwrócić takowy pod Nr 17 nowy, przy ulicy Bednarskiej, do mieszkania pp. Janowskich, za nagrodą rs. **dwadzieścia.**

(1- 1) —4517—



W dniu wczorajszym przechodząc z kolei Warszawsko-Wiedeńskej, na Nalewki, zgubiłem **Książkę rachunkową** w języku hebrajskim pisaną w zielone płótno oprawioną, z której jedna okładka oderwaną była. Znalazca łaskawy ze względu że z takowej żadnej korzyści nie osiągnie i mnie na znaczną stratę wystawi, raczy oddać do hotelu Petersburgskiego w kantorze gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę. **W. Rosenblum.**

(2 3) —4445—



We wtorek, dnia 6-go b. m. na ulicy Długiej znalezionym został **Szal Czarny.** Odebrać takowy można za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów ogłoszenia u WW. Więckowskich, zamieszkałych przy tejże ulicy, w domu Cyprysińskich, gdzie Eldorado. (1 - 1) 4503

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473c, (nowy 5). — Дозволено Цензурою.